

Grudzień 2007-styczeń 2008,
cena 1,30 zł
nr 69

Echo

DOBRODZIENIA

i Okolic



ukazuje się od 1993 roku

Pismo Samorządu i Mieszkańców Miasta i Gminy Dobrodzień

Podsumowanie roku 2007 w Gminie - s. 2

- Sport:**
**Dobrodzieńscy pływacy
zdobywają medale w Belgii - s. 22**
Motylek Olivii w rekordowym wyścigu 100 m st. zmiennym

**Gimnazjaliści
w Watykanie - s. 8**
na Placu św. Piotra podczas audiencji

ISSN 1425-6436

**GIMNAZJUM
DOBRODZIEŃ**

- Wywiad z Maciejem Maleńczukiem - s. 6**
- Dom Kultury wg Stanisława Zbigniewa Górskiego - s. 7**
- O IX Dobrodzieńskim Święcie Poezji - s. 16 i 18**

Zbliżający się wielkimi krokami koniec roku każdego z nas skłania do refleksji i do podsumowania zdarzeń jakie miały miejsce w minionym roku. Jedni dokonują podsumowania w życiu prywatnym, ja chciałam przedstawić państwu w telegraficznym skrócie co udało się zrealizować gminie z zakresu zadań inwestycji publicznych.

Podsumowanie roku 2007



• Wybudowano – wyasfaltowano drogi w Pludrach o długości 2,5 km (ul. Wiejskiej i Polnej). Koszt tej inwestycji wyniósł 820 tys. zł.



samochód ratowniczo-gaśniczy Mercedes Benz 1222 dla OSP w Dobrodzieniu za kwotę 100 tys. zł



• Drugą inwestycją zrealizowaną to termomodernizacja budynku przedszkola w Dobrodzieniu. W ramach tej termomodernizacji wykonano min.: wymianę pokrycia dachowego, docieplenie stropu, docieplenie ścian zewnętrznych wraz z wykonaniem nowej elewacji, wymianę starych okien i drzwi wejściowych, wykonanie wentylacji. W ramach tej inwestycji zostało również wykonane nowe ogrodzenie. Ogólny koszt prac remontowych tego przedszkola wyniósł 600 tys. zł.



• Przekazaliśmy z budżetu gminy kwotę 300 tys. zł dofinansowania dla GDDKiA za pośrednictwem Starostwa Powiatowego w Oleśnie na budowę wiaduktu w ciągu drogi powiatowej, aby mieszkańcy Rzędowic i Klekotnej mogli bezpiecznie dojeżdżać do Dobrodzienia.

• Przekazaliśmy z budżetu gminy kwotę 51 tys. zł dofinansowania dla Zarządu Województwa Opolskiego na wykonanie dokumentacji projektowej chodników w Pietraszowie w ciągu drogi wojewódzkiej 901.

• Trwa realizacja budowy oświetlenia ulicznego w miejscowościach: Bąki, Bzinica Stara, Głowczyce i Malichów za kwotę 65 tys. zł.

Niestety nie udało się wybudować szaleatów miejskich, pomimo iż pojawiły się w budżecie na 2007 rok. Powodem niezrealizowania tej inwestycji był brak zainteresowania przez wykonawców w ogłoszonym przez Urząd Miasta i Gminy przetargu. Mam nadzieję iż kolejny przetarg jaki zostanie ogłoszony na realizację tego zadania w przyszłym roku (styczniu lub lutym 2008) cieszyć się będzie większym powodzeniem wśród firm budowlanych.

Z tegorocznego budżetu wycofaliśmy również takie inwestycje jak: budowa kanalizacji deszczowej i przebudowę dróg i placów na terenie byłego POMu, ponieważ projekty te zamierzamy zrealizować przy pomocy dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2007-13 w ramach zagospodarowania terenów zdegradowanych gdzie nabór wniosków na te inwestycje przypada dopiero na grudzień 2009 roku.

Oprócz wyżej wymienionych inwestycji znaczną część budżetu przeznaczaliśmy również na bieżące wydatki z zakresu utrzymania dróg takich jak: łatanie dziur po zimie, utwardzanie dróg na wsiach za pomocą kamienia, wykaszanie rowów przydrożnych co ogólnie pochłonęło: 334 tys. zł.

Obok obrazowo pokazujemy na co wydaliśmy środki finansowe wg stanu na dzień 30.09.2007 r.



• Wykonaliśmy również remont zabytkowego mostu w Dobrodzieniu na ul. Parkowej. Pierwotnie w budżecie na remont tego mostu zaplanowano kwotę 400.000 tys. zł, jednak w trakcie remontu pojawiły się prace dodatkowe, których wcześniej nie dało się przewidzieć. Ogólny koszt remontu tego mostu wyniósł 600 tys. zł.

W tym momencie chciałam bardzo serdecznie podziękować Panu Pawłowi Mrozkowi za pomoc i doradę w wyborze kolorystyki i odtworzeniu dawnego wyglądu najstarszego zabytku w Dobrodzieniu.

• W bieżącym roku zakupiliśmy również



KONKURS!!!

Najpiękniejsza iluminacja bożonarodzeniowa

Rada Miejska podczas obrad na listopadowej sesji postanowiła ogłosić konkurs na najpiękniej oświetloną posesję podczas okresu Świąt Bożego Narodzenia. Dlatego też w imieniu radnych rady miejskiej zachęcam mieszkańców do zgłaszania swoich udekorowanych – oświetlonych posesji w celu dokonania oceny przez komisję. Zgłoszenia mogą być również dokonywane za pośrednictwem sołtysów i radnych za zgodą właściciela bądź użytkownika posesji w terminie do dnia 31.12.2007r. Ocena posesji przez komisję

nastąpi w pierwszym tygodniu nowego roku – do dnia 6 stycznia 2008r.

Najpiękniej oświetlona posesja zostanie nagrodzona kwotą 300,00 zł. Za zajęcie II miejsca wyznaczono nagrodę 200,00 zł i III miejsca – 100,00 zł.

Bliższych informacji na temat konkursu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Dobrodzieniu w Biurze Rady tel. 34/35-75-100 w.41 bądź w sekretariacie Urzędu.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej: www.dobrodzien.pl.

Róża Koźlik

Regulamin konkursu

Ocenie podlegać będzie:

- oryginalność wystroju, wykorzystanie istniejących elementów architektoniczno-przyrodniczych, stopień wykorzystania symboliki Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku,
- nakład pracy wniesiony w przygotowanie wystroju, w tym wielkość terenu objętego iluminacją oraz wielość i różnorodność zastosowanych elementów dekoracyjnych,
- efekt, czyli ogólny wyraz artystyczny.

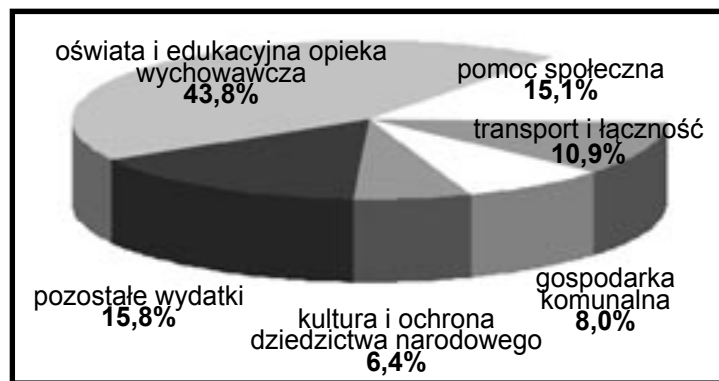
W ramach każdego z kryteriów przyznane będzie od 1 do 5 punktów. O wyniku ostatecznym zadecyduje suma zdobytych punktów

Podsumowanie roku 2007

dokończenie ze s. 2

Z przedstawionego diagramu wynika iż największą pozycję w budżecie stanowią wydatki na oświatę w wysokości 8.925 tys. zł. Pomimo reorganizacji w ostatnim czasie szkół i przedszkoli, likwidacji oddziału zamiejscowego w Ligocie Dobrodzieńskiej, gmina co roku więcej wydaje na utrzymanie szkół i przedszkoli w gminie. Nie wynika to z naszej niegospodarności lecz z przyczyn niezależnych od nas, ponieważ gmina co roku otrzymuje dodatkowe zadanie z zakresu oświaty do wykonania lecz bez pokrycia finansowego. Ale myślę też, że nie powinniśmy żałować pieniędzy wydanych

uczniów w szkole, opłaty za pobyt podopiecznych w domach pomocy społecznej, wypłata zaliczek alimentacyjnych i świadczeń opiekuńczych, utrzymanie ośrodka pomocy społecznej i sprawowanie usług opiekuńczych, wypłata dodatków mieszkaniowych i dofinansowanie Stacji i Gabinetu Rehabilitacyjnego „Caritas” w Dobrodzieniu na ogólną kwotę 3 081 tys. zł. Następną pozycją to: transport i łączność, gdzie zaplanowane wydatki wynoszą 2.214 tys. zł. Z tej pozycji pokrywane są wydatki związane z budową, modernizacją i utrzymaniem dróg, placów i mostów. Kolejną pozycję w wydatkach



na kształcenie naszych pokoleń, gdyż to ich wiedza i wykształcenie będzie miało wpływ na dalszy rozwój naszej gminy.

Kolejne miejsce w wydatkach gminy zajmują zadania realizowane w zakresie pomocy społecznej, gdzie finansowane są takie zadania jak wypłata zasiłków celowych, okresowych, stałych, świadczenia rodzinne wraz z dodatkami, dożywianie

kanalizacji na łączną kwotę 1 617 tys. zł. Swoje miejsce w wydatkach gminy zajmują również zadania realizowane przez Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu oraz Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Dobrodzieniu w kwocie 1.265 tys. zł.

Róża Koźlik

Bal... i nie tylko

W ostatnim czasie działalność Stowarzyszenia skupiała się na pomocy przygotowań do zimy w domach, gdzie brakuje opału i środków na ich zakup. Jest to stały punkt działań Stowarzyszenia, które nasilają się w miarę obniżania temperatury w miesiącach jesiennych i zimowych. Priorytetem w paźdzernikowych i listopadowych pracach stała się organizacja II Balu Charytatywnego, który odbył się 23 listopada. Bal to poważna impreza przynosząca dochód ok. kilkunastu tysięcy ale wymagająca wielu przygotowań. Podobnie jak w roku ubiegłym nie obyło się bez atrakcji; prócz tańców i biesiady zapewniono również ciekawe wydarzenia towarzyszące. Można było podziwiać i nabyć na własność piękne prace wykonane przez młodzież naszych szkół. Wystawę wzbogaciła artystka pochodząca z Dobrodzienia Anna Konik. O niej w tym numerze „Echa...” (*Bezdomni wśród blokowisk* s. 21)

Atrakcją był również występ zespołu irlandzkiego. Bal to doskonała okazja do wręczenia wyróżnień - trzech „Ziarenek dobra” (nazwa tak wymowna, że nie trzeba jej komentować). Te „serdeczne” wyróżnienia zasłużyli otrzymali państwo Alicja i Edward Beblowie, Nikola i Maciej Olearczukowie oraz Elżbieta i Jan Nowakowie. Obecni na balu dobrze się bawili, a skorzystali na tym ci, którym trzeba pomóc szczególnie gdy zima za oknem.

Nie może być bowiem tajemnicą, iż konto Stowarzyszenia zasilane przez zyski z imprez rozrywkowych i sportowych służy bezpośrednio pomocy najbardziej potrzebującym. Księgowość Stowarzyszenia jest prowadzona bardzo skrupulatnie i wynika z niej, iż bardzo wiele rodzin korzysta z pomocy SDP w różnej formie; zakupu opału, ubrań zimowych, mebli, limitów żywnościowych, pomocy dzieciom w wydatkach szkolnych, dożywiania w stołówkach, paczek świątecznych itp.

W każdym numerze Echa apeluję w imieniu Stowarzyszenia o przyłączenie się do tej ciągłej i bardzo potrzebnej akcji. Czekamy na chętnych, którzy mają czas i ochotę zrobić coś dla bliźnich. Od trzech lat skład Stowarzyszenia niewiele się powiększył, a liczymy na ludzi młodych, z nowymi pomysłami, z projektami niesienia pomocy w różnoraki ale efektywny i rozsądny sposób.

Ewa Piasecka

Podatki w gminie

Rada Miejska w Dobrodzieniu na Sesji w dniu 12 listopada podjęła uchwały w sprawie:

• **Rocznych stawek podatku od nieruchomości:**

1. od gruntów
a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m² powierzchni - 0,65 zł

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni - 3,74 zł

c) pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni - 0,11 zł

2. od budynków lub ich części

a) mieszkalnych od 1m² powierzchni użytkowej - 0,51 zł

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej - 17,41 zł

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni użytkowej - 8,86 zł

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m² powierzchni użytkowej - 3,84 zł

e) pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni użytkowej - 3,45 zł

f) garaży od 1 m² powierzchni użytkowej - 5,63 zł

3. od budowli od wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006r. Nr 121, poz. 844 – tekst jednolity z późn. zm) - 2%

• **Zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków dla Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dobrodzieniu, w tym ceny i stawki opłat zawarte w taryfie w wysokości (ceny i**

stawki netto; do cen i stawek opłat dolicza się podatek od towarów i usług w wysokości określonej odrębnymi przepisami):

Za wodę pobraną z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia:

1. gospodarstwa domowe, rolnicy oraz gmina (na cele określone w art. 22 ustawy): 2,29 zł/m³

2. stała opłata abonamentowa na odbiorcę na miesiąc: 3,05 zł/odb./m-c

3. pozostali odbiorcy: 3,80 zł/m³

4. stała opłata abonamentowa na odbiorcę na miesiąc: 5,62 zł/odb./m-c

Za ścieki wprowadzone do urządzeń zbiorowego odprowadzania:

5. wszystkie podmioty bez względu na rodzaj prowadzonej działalności: 3,37 zł/m³

Za ścieki opadowe i roztopowe:

6. wszyscy odbiorcy: 1,03 zł/m³

Odbiór ścieków dowożonych (nieczystości płynnych) na oczyszczalnię:

7. odbiór ścieków dowożonych: 5,00 zł/m³

Taryfa obowiązuje w okresie od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.

Zmarł Ewald Stephan honorowy obywatel Dobrodzienia

„Was man tief in seinem Herzen besitzt
kann man nicht durch den Tod verlieren“

„Co znajduje się głęboko w naszym sercu,
tego przez śmierć nie utracimy”.

Pod koniec października 2007 r. dotarła do Dobrodzienia wiadomość o śmierci Pana Ewolda Stephan – urodzonego w Dobrodzieniu, ale od ponad pięćdziesięciu lat mieszkańca Niemiec, sercem związanego z miastem i gminą Dobrodzień. Pan Ewald Stephan od ponad piętnastu lat wspólnie z panią Juttą Adolph pomagał mieszkańcom gminy będącym w trudnej sytuacji materialnej. Ale nie tylko osobom prywatnym – dary przekazywane były także Zakładowi Opiekuńczo-Leczniczemu w Dobrodzieniu, Specjalnemu Ośrodkowi Szkolno-Wychowawczemu, dzieciom w przedszkolach w Myślinie i Szemrowicach. Za swoją charytatywną działalność otrzymał w roku 1997 tytuł „Honorowego Obywatela Dobrodzienia”. Jeszcze dwa lata temu obchodził pełen sił w Dobrodzieniu swoje osiemdziesiąte drugie urodziny. Dziś nie ma go już wśród nas, a jego miejsce trudno będzie zastąpić.

L.K.

Nagroda Marszałka Województwa Opolskiego

10 listopada b.r. w Filharmonii Opolskiej im. J. Elsnera odbyło się uroczyste wręczenie nagród dla Animatorów i Twórców Kultury Województwa Opolskiego. Spośród 55 nominowanych do tej nagrody wybrano 12 laureatów, a wśród nich mieszkańca Dobrodzienia Pana Pawła Mrozka.

Komisja konkursowa powołana przez Marszałka woj. Opolskiego bez wątplenia postanowiła przyznać tę nagrodę za osiągnięcia jakie zdobył Pan Paweł Mrozek w dziedzinie kultury. Nie sposób w krótkim artykule wymienić wszystkie jego zasługi i pasje ale warto przytoczyć te najważniejsze mocno zaakcentowane przez komisję konkursową:

- inicjator reaktywizacji Dobrodzieńskiego Towarzystwa Regionalnego Dobrodzień-Zębówice, a następnie Międzygminnego Towarzystwa Regionalnego Dobrodzień-Zębówice
- utworzył Izbę Regionalną pełniącą funkcję lokalnego muzeum,
- współpracując z Polskim Towarzystwem Heraldycznym opisał symbole samorządowe Miasta i Gminy

Dobrodzień w wyniku czego projekty: herbu, flagi, baneru, pieczęci i medalu zostały przyjęte przez Radę Miejską w Dobrodzieniu,

- wielką zasługą jest projekt graficzny i patronat edytorski pierwszej w historii monografii Dobrodzienia opracowanej w języku polskim,
- działalność wydawnicza od wido-kówek współczesnego Dobrodzienia do reprodukcji starych pocztówek z Miasta i gminy Dobrodzień, po cykl broszur nazwanych Zeszytami Dobrodzieńskimi,
- jako radny zasłynął z troski o piękno miasteczka, jest autorem projektów kolorystycznych zabytkowego rynku w Dobrodzieniu oraz takich obiektów jak: ratusza miejskiego, krytej pływalni „Delfin”, a ostatnio zabytkowego mostu na ulicy Parkowej w Dobrodzieniu.

Myślę, że mieszkańcy Dobrodzienia mogą być dumni za rozslawianie naszej małej dobrodzieńskiej ojczyzny w województwie i kraju przez Pana Pawła Mrozka.

R.K.



*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku
Wszystkim Mieszkańcom naszego miasta i gminy
życzenia samych dobrych i pięknych dni
w 2008 roku składają:
Burmistrz Dobrodzienia
Rada Miejska oraz
Redakcja „Echa Dobrodzienia i Okolic”*

Jan Kasprowicz

*Przy wigilijnym stole
Łamiąc opłatek święty,
Pamiętajcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczety*

*Te, jako mówi wam wszystkim
Dawne, odwieczne orędzie,
Z pierwszą na niebie gwiazdą
Bóg w naszym domu zasiędzie.*

*Sercem go przyjmaj gorącym
Na ścieżce otwórz urota
Oto co czynić wam każdy
Miłość, największa cnota.*

Podsumowanie wyborów

W dniu 21 października odbyły się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w Gminie Dobrodzień wybory przebiegły bez zakłóceń. Tak jak i w kraju frekwencja w naszej Gminie Dobrodzień była wyższa w porównaniu do wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 2005 roku. Frekwencja w Gminie Dobrodzień w obecnych wyborach wyniosła 32,89%. Chciałem przypomnieć, że w naszej gminie jak w wielu gminach Śląska Opolskiego mieszkańcy pracują i przebywają za granicą, co powoduje, że ta frekwencja będzie niższa niż ogólna w kraju. W naszej gminie było sześć siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych, największa frekwencja była w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1 z siedzibą w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, która wyniosła 37,34%, natomiast najniższa frekwencja była w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3 z siedzibą Publicznej Szkoły Podstawowej w Turzy, która wyniosła 25,96%. Poniżej przedstawiamy wyniki głosowania w Gminie Dobrodzień

do sejmiku i senatu RP.

**WYNIKI GŁOSOWANIA
W GMINIE DOBRODZIEŃ W
WYBORACH DO SEJMU RP w dniu
21 października 2007r.**

Liczba wyborców uprawnionych do głosowania 8.352

Liczba otrzymanych kart do głosowania 6.261

Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie wyborców) 2.755

Niewykorzystane karty do głosowania 3.506

Liczba kart wyjętych z urn 2.754

Liczba kart nieważnych 0

Liczba kart ważnych 2.754

Liczba głosów nieważnych 88

Liczba głosów ważnych oddanych łącznie na wszystkie listy okręgowe 2.666

**LICZBA GŁOSÓW WAŻNYCH
ODDANYCH NA LISTY:**

Lista Nr 2 Komitet Wyborczy Polska Partia Pracy 31

Lista Nr 3 Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin 32

Lista Nr 6 Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość 441

Lista Nr 8 Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska 1208

Lista Nr 10 Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe 223

Lista Nr 15 Komitet Wyborczy Samoobrona RP 31

Lista Nr 19 Komitet Wyborczy Mniejszość Niemiecka 549

Lista Nr 20 Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci 151

Razem 2.666

**WYNIKI GŁOSOWANIA W GMINIE
DOBRODZIEŃ W WYBORACH DO
SENATU RP w dniu 21 października 2007r.**

Liczba wyborców uprawnionych do głosowania 8.352

Liczba otrzymanych kart do głosowania 6.284

Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania (liczba podpisów w spisie wyborców) 2.755

Niewykorzystane karty do głosowania 3.529

Liczba kart wyjętych z urn 2.754

Liczba kart nieważnych 0

Liczba kart ważnych 2.754

Liczba głosów nieważnych 76

Liczba głosów ważnych oddanych łącznie na wszystkie listy okręgowe 2.678

W. Krafczyk

KOMUNIKAT

W związku z okresem zimowym, w celu zabezpieczenia podstawowych potrzeb socjalno-bytowych osobom o bardzo niskich dochodach i bardzo trudnej sytuacji materialnej, zwłaszcza osobom starszym, samotnym i niepełnosprawnym oraz bezradnym życiowo, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dobrodzieniu zwraca się z uprzejmą prośbą o zgłaszanie się ww. osób telefonicznie pod nr 034/35 75 100 w. 42

lub osobiście w pokoju nr 2 Urzędu Miasta i Gminy Dobrodzień.

Prosimy bardzo o nieprzechodzenie obojętnie wobec osób z terenu naszej gminy, które bez wsparcia nie są w stanie uporać się z negatywnymi skutkami zimy.

Za wszelką pomoc w udzieleniu informacji serdecznie dziękuję

Kierownik MGOPS



5

Pan Maleńczuk - tak to ja i za to mi płacą



Z Maciejem Maleńczukiem - artystą zbuntowanym i szczerym do bólu rozmawiała Ewa Piasecka

że zawsze do nich wrócę. Mają dużo swoich zajęć i nie zajmują się tylko czekaniem na mnie.

- Chciałby Pan żeby córki poszły w ślady taty i w przyszłości śpiewały?

- Chciałbym, żeby choć jedna poszła moją drogą, bo mógłbym jej sporo na ten temat powiedzieć. Nie jestem jednak przekonany czy kariera piosenkarki to dobry wybór dla dziewczyny.

- Gdyby sami faceci śpiewali byłoby trochę nudno.

- Tak to prawda. Jednak uważam, że zakładanie zespołu i jeżdżenie po kraju to jest męska sprawa.

- Podejrzewam, że ma Pan trochę więcej ciepła poza mediami. Mówię to dlatego, że nie chciałabym spotkać się z Panem jako jurorem w programie „Idol” np., bo tam był Pan prawdziwym macho bez serca.

- Ale ja to właśnie robiłem z dobrego serca.

- Oglądałam ten program... Trakto-

wał Pan tych biedaków bardzo brutalnie – powiem nawet - z buta, a oni tak chcieli dobrze wypaść...

- Mogłem ich mieć ale po co? Nie po to brali mnie do Idola, bym głaskał tych, którzy nie mają pojęcia o śpiewaniu. Spełniałem tam po prostu swoją rolę.

- Czy przedstawianie siebie jako menela wyrzucanego wcześniej z kilku szkół i poborowego, który wolał celę zamiast munduru, to taki chwyt reklamowy – pod publiczność?

- Myślę, że prawda przyciąga ludzi. Jak ktoś nie chce słuchać Maleńczuka dlatego bo siedział, to może iść na Mandarynę.

- Jednak wielu chodzi na Maleńczuka bez względu na to czy siedział. Czy u nas Pana zdaniem koncert był udany, wyczuł Pan kontakt ze słuchaczami?

- Kontakt ze słuchaczami mam zawsze dobry, bo ludzie nie idą na koncert w ciemno – wiedzą czego mogą od artysty oczekiwać. A koncert jest wtedy udany, gdy sprzęt się nie pieprzy, nie burczy, nie spręga. Dla mnie wtedy każdy występ to przyjemność.

- Dziękuję za rozmowę i życzę, by ze sprzętem na każdej scenie było wszystko ok.

- Zacniemy z grubej rury - skąd wstręt do mundurów?

- Wstręt do mundurów przystoi każdemu artyście.

- Ale przed poborem do wojska nie był Pan jeszcze artystą...

- Nie, nie byłem. Ale poszukiwałem na gwałt tożsamości i wydawało mi się, że hipis to jest to! Moim zdaniem pobór to zakłócenie wolności człowieka. Odmówiłem służby wojskowej nie z przyczyn pacyfistycznych, tylko dlatego, że mam wstręt do zabijania ludzi. Chociaż nieraz lubię komuś dać w mordę, gorzej z dostawianiem.

- Mogę zapytać o rodzinę?

- Mam żonę i dzieci.

- Czy w tym układzie nie jest męcząca taka trasa przez całą Polskę? Nie ma Pana długi czas w domu.

- Ale jak wrócę to długo jestem. I porównując moją pracę z pracą ojca wychodzącego co rano do pracy na kilkanaście godzin myślę, że ja jestem dłużej z moimi dziećmi. Zresztą one traktują moja nieobecność bardzo normalnie, bo wiedzą,

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze naszego pisma w artykule Dominiki Gorgosz na stronie 4, *Kartka dla miasta*, błędnie podaliśmy imię jednego z rozmówców autorki tekstu. Zamiast – Eugeniusz Mielczarek, pojawiło się Edward Mielczarek. Za tą pomyłkę serdecznie przepraszamy. I jednocześnie informujemy personę wspomnianego faux-pas, że wspomniana pomyłka nie była zamierzonym działaniem ze strony redakcji, czy autorki tekstu. Red.

PRZYPOMINAMY PRACODAWCOM

Przypomina się wszystkim pracodawcom, którzy zawierają umowy z młodocianymi pracownikami (uczniami) o naukę zawodu, aby o tym fakcie zawiadomili burmistrza (wójta) Urzędu Gminy właściwego ze względu na miejsce zamieszkania ucznia, a w przypadku pracodawcy będącego rzemieślnikiem również izbę rzemieślniczą właściwą ze względu na siedzibę rzemieślnika.

Każde zgłoszenie zawarcia umowy złożone w odpowiednim terminie pozwoli na zaplanowanie środków w danym roku kalendarzowym na dofinansowanie kształcenia młodocianego pracownika i prawidłową realizację wpływających wniosków od pracodawców. Urząd Miasta i Gminy planuje środki z rocznym wyprzedzeniem na podstawie posiadanych zgłoszeń od pracodawców.

Informację proszę przesłać lub dostarczyć na adres Urzędu Miasta i Gminy w Dobrodzieniu. Druki zgłoszenia można pobrać w Urzędzie Miasta i Gminy w Dobrodzieniu Plac Wolności 1, pokój nr 14. Informacje i druki dostępne są również na stronie internetowej www.dobrodzien.pl.

Do zgłoszenia należy dołączyć kserokopię zawartej umowy o naukę zawodu z młodocianym pracownikiem.

H.K

USŁUGI TRANSPORTOWE

- TRANSPORT KRAJOWY
- SAMOCHÓD CIĘŻAROWY OPEL MOVANO DMC-3500 KG
RODZAJ NADWÓZIA - KONTENER
dł. 4,50, szer. 2,10, wys. 2.15 razem 20m³

Grzegorz Smyła

42-700 Lubliniec
ul. Wymysłacz 13

tel. kom. 0-509 068 461
e-mail: grzegorz.smyla@wp.pl

6

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



Dom Kultury według Stanisława Zbigniewa Górskiego

W zeszłym roku minęło 35 lat odkąd dobrodzieńskiemu centrum kultury szeptuje Górski - dla jednych Stanisław, dla innych Zbigniew. Przybył do naszego miasta prosto do nowo wybudowanego Domu Kultury aż z Malborka, gdzie był kierownikiem poradni kulturalno - oświatowej. Przedstawił władzom miasta swój plan rozwoju kultury w regionie i został przyjęty niemal natychmiast 1 sierpnia 1971 roku. Czekano go nielada zadanie. Nie trafił jednak na pustynię kulturalną bo działała w Dobrodzieniu świetlica miejska prowadzona przez Olę Krężolek. Spotykała się tu grupa młodzieży, istniał zespół muzyczny, modelarnia...

Nowy dyrektor postanowił, że nie będzie działał sam. Zaprosił młodzież na zebranie i powołał do życia Młodzieżową Radę Kultury liczącą 28 osób. Utworzono sekcje według zainteresowań i możliwości - plastyczna została powierzona Stanisławowi Kowalczykowi, fotograficzna działała pod okiem Ryszarda Rejdaka, a brydżową zajął się sam dyrektor realizując w ten sposób swoją wielką pasję. W niedługim czasie powstały zespoły - wokalny prowadzony przez Hannę Sosnowską i muzyczny „Pastele” prowadzony przez Władysława Regnera.

Drugim ważnym posunięciem było rozesłanie zaproszeń do współpracy do większości teatrów np. Teatr Ziemi Opolskiej (dziś im. J. Kochanowskiego), Teatr Nowy z Zabrze, Teatr Ludowy z Sosnowca, Teatr Współczesny z Wrocławia, by móc zaproponować swoim widzom jak najszerszą ofertę repertuarową - teatralną i estradową. Wszystkiego co za rok 1972 podaje kronika nie sposób wyliczyć. Między innymi: wystawa rzeźby Jerzego i Józefa Gorgoszów, kurs tańca zakończony balem, I Mistrzostwa w Brydżu Sportowym, zabawa karnawałowa, Teatr Nowy z Zabrze - „Trzy kobiety i on”, Klub Seniora, Bal Gałganiarzy, Teatr Ziemi Opolskiej „Mieszczanin szlachcicem”, wystawa fotograficzna Ryszarda i Jerzego Rejdaków, koncert Filharmonii Śląskiej, wystawa sekcji malarskiej, wystawa prac członków sekcji fotograficznej oraz Opera Śląska „Cyrylik Sewilski”. I tak już zostało, wręcz stało się to naczelnym hasłem pracy Domu Kultury - zawsze szeroka oferta i zawsze z tzw. najwyższej półki! Na początku można było sobie pozwolić na to by w miesiącu zaprezentować mieszkańcom Dobrodzienia przynajmniej jeden spektakl teatralny, jeden występ estradowy oraz przedstawienie dla dzieci. W miarę upływu czasu zmieniały się możliwości, głównie jeśli chodzi o finansowanie kultury, ale zasada pozostała. Widać też, że od początku dyrektor promował rodzimych

artystów.

Natomiast z operą w Dobrodzieniu wiąże się anegdota. Otóż wielkim jej miłośnikiem był naczelnik Józef Ćmok i to on był inspiratorem częstych jej występów w naszym mieście, a zjeżdżał cały teatr z obsługą, kostiumami, dekoracją, rekwizytami i zmiana dekoracji następowała przy zgaszonym świetle tak szybko, że poszła w świat artystyczny plotka, iż warto występować w Dobrodzieniu bo tam jest obrotowa scena... Mieliśmy zatem okazję zobaczyć „Toscę”, „Poławiaczy pereł”, czy „Madame Butterfly”, a także operetki w wykonaniu teatru bytomskiego np. „Zemsta nietoperza”.

Jeśli chodzi zaś o zespoły muzyczne to zagrali u nas np. „Brekauci”, Mira Kubasińska, Przemysław Nalepa, „Budka Suflera”, „Lombard”, „Lady Pank”, Bajm, Hanka Bielicka, Zdzisława Sośnicka, Krystyna Prońko, Eleni, Krzysztof Krawczyk, Irena Santor, Hanna Banaszak czy niedawno Justyna Steczkowska. Podobnie rzecz się ma z kabaretami. Różnorodność repertuarowa ogromna.

Pewnie dzięki temu tak dobrze została oceniona praca Domu Kultury w małym Dobrodzieniu podczas hospicacji Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1973 roku.

Dobry czas dla kultury w latach 70 i 80 niestety zakończył się wraz z nastaniem lat 90. Dotychczasowa działalność głównie impresaryjna już nie mogła być kontynuowana ze względu na finanse. Należało znaleźć się w nowej rzeczywistości, a zatem nastąpiło przeprofilowanie działalności. Uznano, że Dom Kultury a z nim Dobrodzień powinien mieć swoją wizytówkową imprezę. Ale jaką? Co jest naszą cechą? Wielokulturowość, zatem może powinniśmy pójść tym tropem. Przewodniczący ówczesnej Rady Miejskiej Bernard Gajda miał podobne zdanie, te same gusta artystyczne i to on jest autorem nazwy „Źródło”. Pierwsza taka impreza odbyła się w 1997 r. pod nazwą Przegląd Zespołów Artystycznych Mniejszości Narodowych i Etnicznych Polski Południowej. Zaproszone zostały zespoły - niemiecki, góralski, śląski i cygański. Wszystko było jeszcze nieporadne bo pierwsze, ale w każdym następnym roku impreza jest bogatsza, a to o forum dyskusyjne, a to o warsztaty rękodzielnicze, a to o kiermasz sztuki ludowej... Z roku na rok przyjeżdżają też coraz większe sławy i coraz więcej jest reprezentantów różnych kultur. Impreza się rozrasta i życzymy jej by stała się jeszcze bardziej medialna i promowała Dobrodzień tak jak to miała w założeniu.

Na stałe w kalendarz kulturalny naszego

miasta weszły również Pożegnanie Lata (6 lat), Dni Dobrodzienia, Święto Poezji czy kolejne wystawy prac artystycznych, ale najstarsza impreza cykliczna to Turniej Brydża Sportowego o Puchar Śnieżnego Płatka - od 1972 roku bez przerwy! Jest to największy turniej na Śląsku, na który zjeżdżają największe sławy polskiego brydża. A wszystko pod patronatem Polskiego Związku Brydża Sportowego.

Ponieważ nasz popularnie nazywany Dom Kultury nosi nazwę Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu to zawiaduje on miejscowym stadionem, a także basenem. Sport jest tu tak samo ważny jak kultura. Świadczą o tym Sekcja Tenisa Stołowego czy odnosząca wielkie sukcesy Sekcja Pływacka „Vega”.

Jest to również placówka współpracująca z innymi gminnymi instytucjami jak szkoły czy przedszkola. Uczniowie mogą tu próbować swoich umiejętności na scenie (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych przygotowuje tu oprawę większości świąt szkolnych), a także obejrzeć filmy czy przedstawienia teatralne i wysłuchać koncertów z filharmonii. To tu również inne instytucje organizują dla dzieci imprezy typu Tańczące Przedszkolaki (Przedszkole), Mikołajki („Pomocnicy Św. Mikołaja”) czy Dzień Dziecka (Towarzystwo Przyjaciół Dzieci).

Widać zatem, że dyrektor tak działającego Domu Kultury nie narzeka na brak zajęć, ale czy ma jeszcze jakieś marzenia i plany? Stworzyć kolejne cykliczne wydarzenie - Kino Konesera - raz w miesiącu jeden dzień byłby zarezerwowany dla miłośników kina ambientnego. Z tym jednak wiąże się kolejne, jakże nieodzowne - piękne, ciepłe, nowoczesne, klimatyzowane wnętrze, światła, nagłośnienie, aparatura kinowa, elewacja zewnętrzna. Wypiękniały już w naszym mieście placówki edukacyjne pora zatem na wizytówkę kulturalną miasta. Życzymy spełnienia tych również naszych marzeń i prosimy o takie samo lub jeszcze większe zaspokajanie naszych różnych gustów artystycznych.

Te 35 lat pracy zaowocowało nagrodami - Marszałka Województwa, Dyplom uznania za zasługi dla ochrony dziedzictwa kultury żydowskiej w Polsce od Szewacha Weissa, Srebrna Róża Dobrodzienia 2005, Srebrna Odnaka Brydża Sportowego. Gratulujemy.

ADa

Gimnazjaliści w Watykanie

W dniach od 7 do 13 października 2007 r. uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Dobrodzieniu brali udział w pielgrzymce do Włoch. Głównym

całego świata oczekiwaliśmy przyjazdu papieża. Gdy w końcu nadeszła ta chwila... byliśmy bardzo szczęśliwi. Benedykt XVI pobłogosławił nas skinięciem rę-

wzruszającym momentem było odwiedzenie grobu Jana Pawła II. Tam oddaliśmy hołd papieżowi i odśpiewaliśmy „Barke”. Przy grobie pomodliliśmy się za całą społeczność uczniowską i złożyliśmy własne intencje. Ze łzami w oczach, opuszczając Watykan, udaliśmy się na spacer po Rzymie podziwiając most św. Anioła, Fontannę Rzek i słynne Hiszpańskie Schody, na których odbywają się pokazy mody. Najpiękniejsza rzymska Fontanna di Trevi wywarła na nas ogromne wrażenie.

W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Wiednia. Tam widzieliśmy ciekawy, kolorowy, a co najważniejsze bez kątów prostych budynek mieszkalny słynnego architekta F. Hundertwassera. Spodobała nam się letnia rezydencja cesarska – Pałac Schönbrum, który mieliśmy okazję zwiedzać. W czasie wolnym wypiliśmy prawdziwą wiedeńską kawę.

Wycieczka bardzo nam się podobała. Było warto poznać kulturę Włoch, a co najważniejsze, poznać zakątki Stolicy Apostolskiej. Przy grobie Jana Pawła II odczuliśmy niesamowitą więź z patronem naszej szkoły. Było to wspaniałe przeżycie, móc pomodlić się przy grobie Papieża Polaka. Dało nam to siłę, energię, napełniło serca miłością i radością. Nigdy nie zapomnimy tych chwil.

Marta J. Thomann i Agata Kandora kl. 3A



celem naszej wycieczki było zwiedzanie Watykanu – miejsca, w którym spoczywa patron naszego gimnazjum. Ciekawym miastem, które zwiedziliśmy w drodze do Rzymu była Wenecja. Zachwyciła nas Bazylika i Plac św. Marka obleżony przez tłum ludzi i mnóstwo gołębi.

Czas wolny spędziliśmy na buszowaniu po sklepach, objadaniu się pysznymi lodami oraz kupowaniu pamiątek. Następnym miejscem, równie ciekawym był Asyż – miejsce narodzin św. Franciszka i św. Klary. W Bazylice św. Franciszka złożyliśmy intencje za naszych najbliższych. Klasztor franciszkanów znajdował się na przepięknym wzgórzu, z którego było widać urokliwe, średniowieczne uliczki. Po zwiedzeniu bazyliki mieliśmy okazję pospacerować po nich.

W późniejszym czasie pojechaliśmy do Rzymu. Zwiedzaliśmy Bazylikę św. Pawła Za Murami, katakumby św. Kalikstra oraz Bazylikę św. Jana na Lateranie. Bardzo podobały nam się antyczne zabytki wiecznego miasta jak: Koloseum, Panteon oraz Forum Romanum.

Największym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszył się Watykan. W godzinach rannych udaliśmy się na Plac św. Piotra, gdzie wraz z pielgrzymami z

ki. Po audyencji zwiedziliśmy każdy zakątek Bazyliki św. Piotra. Najbardziej

Moda na brak szacunku?

Szacunek – słowo wyświechtane, wyśmiane, niemodne. A jak jeszcze gdzieś funkcjonuje, to raczej jest stosowane sztucznie, „bo tak wypada”. Przy codziennej gonitwie za dużą ilością biletów banku polskiego lub europejskiego nie mamy czasu na rozczulanie się nad innymi. Globalnie najważniejsi jesteśmy my sami – tu i teraz, no i może jeszcze rodzina, lub jej część, a w niektórych przypadkach nawet rodzina jest be. Rzadko mamy czas na sentymenty, na okazanie serca komuś, kto przez lata o nas dbał, był ostoją, aniołem stróżem. Nieraz tym kimś był nauczyciel, dobry sąsiad, wypróbowany przyjaciel. Bywa, że teraz, gdy my jesteśmy w pełni sił, on już trochę podupada na zdrowiu, jest apatyczny, brak mu na leki, lub po prostu czuje się samotny, odrzucony i chciałby pogadać... a nie ma z kim. Tak sobie myślę, że ta chwila, którą spędzamy na ziemi, ten krótki przystanek w tym zwiariowanym kosmosie organizujemy sobie bez przemyślenia – byle jak. A może być tak przyjemnie. Nieraz wystarczy uśmiech, dobre słowo, miła pogawędka

czy niewielka przysługa. Można spędzić życie w atmosferze spełnienia, można życiem się cieszyć. Ale przy ciągłym narzekaniu, że za mało płacą, że brzydka pogoda, że sąsiad znów ma nowe auto, etc., to jest raczej niemożliwe. Fajnie jest kliknąć na guzik w swojej podświadomości i wyłączyć funkcję złej pamięci, złych skojarzeń. I fajnie jest włączyć funkcję optymistyczną pod tytułem „jutro będzie lepiej” i z uśmiechem zaczynać nowy dzień pamiętając przy tym o tym dobrym nauczycielu, sąsiedzie czy wypróbowanym przyjacielu. Takie refleksje nachodzą mnie mimo woli co roku podczas obchodów Dnia Nauczyciela, Święta Zmarłych i Świąt Bożego Narodzenia. To takie nostalgiczne deszczowe i smutne miesiące, które wyciszają i dają do myślenia. Dobrze, że nieraz Boże Narodzenie uszczęśliwia nas słonecznym dniem, śnieżnym krajobrazem i weselszą atmosferą. Dobrze jest gdy ta pamięć i szacunek dla innych zostaje z nami – niezależnie od pogody.

Ewa Piasecka

8

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



RESTAURACJA

Zygmunt Jaguś

STANISZCZE WIELKIE, UL. KOŚCIELNA 2
TEL. 077 46 11 245, 46 11 012; 601 245 364

organizujemy:

- wesela
- jubileusze
- urodziny
- bankiety
- komunie
- wszelkie imprezy rodzinne
- imprezy firmowe

ZAPEWNIAMY SMACZNĄ KUCHNIĘ,
MIŁĄ OBSŁUGĘ

CENY KONKURENCYJNE

BETONIARNIA SIERAKÓW

oferuje:

- WYROBY BETONOWE
- KRĘGI
- RURY
- PALISADY, GAZONY,
DONICE
- KRAWĘŻNIKI,
OBRZEŻA CHODNIKOWE

tel. 0 663 491 401, (34) 353 80 73

14.11 - Dzień Czystego Powietrza

Szkolne ekozespoły działające przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu pragną zwrócić uwagę na problem palenia śmieci w domowych piecach.

Wszyscy chcemy żyć w czystym środowisku i oddychać czystym powietrzem, dlatego przyłączyliśmy się do kampanii „Nie trujcie” organizowanej przez Fundację Ekologiczną ARKA.

Problem dotyczy spalania śmieci w piecach domowych zamiast ich segregowania. Trujemy siebie, trujemy ziemię w naszych ogrodach, a także niszczymy cenne surowce, które mogą zostać powtórnie użyte w procesie produkcji.

Dym ze spalanych w domowych piecach śmieci jest nie tylko smrodliwy, ale i szkodliwy dla zdrowia.

Spalając 1 kilogram odpadów z polichloru winylu PVC (butelki plastikowe, folie itp.) wytwarzamy aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który z parą wodną tworzy kwas solny.

A dla tych, którzy nie lubią wiosennych spacerów i nie dbają o zdrowie (a jest ich całkiem sporo) przytaczamy argument



ekonomiczny. Śmieci spalane w domowych piecach powodują osadzanie się w przewodach kominowych sadzy mokrej, którą bardzo trudno usunąć, a jej nadmiar może spowodować zapalenie się przewodu kominowego i przyczynić się do pożaru domu.

Ekozespoły ZSP Dobrodzień



Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic

9

Kolejkowe dożynki

Kolejka to mała wioska w gminie Dobrodzień. Zamieszkuje tu tylko, a właściwie aż 95 osób. W tej niewielkiej ilości nasza siła! Tradycją stały się już wspólne spotkania podożynkowe. W tym roku mieszkańcy za sprawą pani sołtys Stefani Jańty zebraли się w miejscowej stadninie „Tamiza” po to by wspólnie uczcić wyróżnienia i sukcesy. Podczas tegorocznych gminnych dożynek w Pludrach wieś nasza otrzymała II miejsce za koronę dożynkową oraz II miejsce za wystrój wózów biorących udział w korowodzie – „Jesteś kowalem własnego losu” i „Seksafera”. Ponadto podczas Dni Dobrodzienia 2007 Sołectwo Kolejka otrzymało I miejsce w Otwartych Drużynowych Zawodach w Strzelectwie Sportowym. Było zatem co świętować!

Podczas naszych prywatnych dożynek pani sołtys wyróżniła rodziny, któ-

re włożyły najwięcej pracy i serca w przygotowanie korony i wozów. W tym rodzinę Koźlik, która mieszkając na pograniczu dwóch wsi wybrała nas. Dla wszystkich była kawa, ciasto i kielbaski z grilla. Nie zostały pominięte nawet dzieci, które powinny uczyć się dobrych tradycji.

Na naszej radości jest jednak rysa. Czujemy się bowiem skrzywdzeni werdyktem w walce o najpiękniejszą koronę, gdyż są wsie, które korony kupują lub wypożyczają. Nasze zawsze powstają dzięki osobistej pracy mieszkańców, czy to obszywane czy wyklejane ziarnem, jak w przypadku korony sprzed dwóch lat. Skoro korony nie są wite samodzielnie wkrótce nie będzie młodych ludzi, którzy będą potrafili sprostać temu trudnemu zadaniu. Pamiętajmy, że „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”...
ADa

Bziniczanki strażakami

Jakoby też rok bez wiosny mieć chcieli, którzy chcą żeby młodzi nie szaleli” mówi Jan Kochanowski, a my lubimy narzekać na współczesną młodzież oferując jej jednocześnie bardzo niewiele by mogła wykorzystać swój czas i potencjał. A drzemie on wielki w młodych ludziach. Są tacy, którzy go marnują czekając aż ktoś im wszystko podda niemal pod nos, ale i tacy, którzy biorą sprawy w swoje ręce. Takie przebojowe są dziewczęta z Kolejki i Bzinicy. To one same zaproponowały władzom OSP w Bzinicy, że mogą i chcą wstąpić ich szeregi. Wspominają jak to jedną z nich, nie lękając się nawet burzy, odwiedzała koleżanki na rowerze i zebrała drużynę.

Dziewczęca drużyna - OSP Bzinica Stara działa już 5 lat. Dowódcą sekcji jest Izabela Mikołajczyk, natomiast opiekunem prowadzącym ćwiczenia jest prezes Eryk Kurda. Było ich 12, a teraz jest 8 – sprawy rodzinne. Spotykają się na zebraniach, pogadankach, prowadzona jest dla nich

musztra, a przed zawodami intensywne ćwiczenia. Na razie posiadają strażackie dresy, ale dostaną wkrótce koszule, krawaty i kapelusze, a w konsekwencji mundury.

Nasze odważne dziewczęta póki nie skończą 18 roku życia nie mogą brać udziału w akcjach gaszenia pożarów, ale za to chętnie i ze świetnymi wynikami biorą udział w konkursach o wiedzy pożarniczej na etapach szkolnych, gminnych i powiatowych, a także w zawodach pożarniczych – co dwa lata odbywają się gminne, a co cztery lata wojewódzkie. W tym roku podczas Zawodów Pożarnictwa Sportowego dziewczęta zajęły II miejsce, ale w zeszłym roku były I! Podobne drużyny są jeszcze tylko w Główczych i Szemrowicach na 7 oddziałów strażackich w całej gminie.

Brawo dla naszych odważnych pań dających przykład, że na wsi nie musi być nudno i nie ma co robić.

ADa

Atrybuty Bożego Narodzenia

Pierwsza gwiazdka - rozpoczyna święta Bożego Narodzenia.

Wigilijny stół - obowiązkowo parzysta liczba gości. Nie wolno było zjadać potraw do końca (bo w ciągu roku mogłoby ich zabraknąć).

Oplatek - bardzo cienki biały platek chlebowy, praśny (czyli niekwaszony i niesolony), wypiekany z białej mąki i wody bez dodatku drożdży, którym dzielą się wszyscy zgromadzeni przy stole wigilijnym, składając sobie życzenia, zapewnia miłość, zgoda i rodzinna harmonia. Dzielenie się oplatkiem - tradycja XIX-wieczna, która służy zapewnieniu, że w domu nie zabraknie chleba. Symbolizuje zgodę, jedność, wybaczenie, puszczanie w niepamięć urazów.

Siano pod obrusem - zwyczaj starszy niż chrześcijaństwo. W czasach pogańskich siano było ofiarą dla boga Ziemiennika, zapewniało dostatek. Służyło także wróżbom. Żeby sprawdzić, co nas czeka w przyszłym roku, trzeba wyciągnąć źdźbło. Zielone wróżyło zdrowie, z kłosami - dostatek, a suche - złe samopoczucie.

Kołęda - to pieśń bożonarodzeniowa (nawiązująca do Bożego Narodzenia), utrzymana w konwencji ściśle religijnej, początkowo wywodząca się z tradycji ludowej, potem komponowana również przez wielu wybitnych kompozytorów.

PRZYPOMINAMY

Zgodnie z Ustawą z dnia 12.01.1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2006r Nr 121 poz.844 z późn. zm.)Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu przypomina o obowiązku jaki spoczywa na podatnikach fizycznych i prawnych, którzy dokonali zmian polegających na budowie, przebudowie, rozbudowie budynków mieszkalnych, budynków w których prowadzona jest działalność gospodarcza oraz budynków pozostałych, aby poinformowały tutaj. Urząd w terminie 14 dni od momentu zaistniałego zdarzenia o w/w zmianach. Informację proszę kierować do pokoju nr 4

Jednocześnie informuje się, że w roku 2008 prowadzone będą kontrole stwierdzające prawidłowość wykazywanych powierzchni.

Krew = życie

Już po raz siódmy w Dobrodzieniu odbyła się akcja pobierania krwi. Szkolne Koło PCK w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, którego opiekunem jest mgr Rita Dymarek kulturuje swą tradycję. Przy współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Opolu z powodzeniem udaje się przeprowadzać coroczne akcje poboru krwi. Większość krwiodawców to młodzież i nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych. Plakaty informacyjne rozmieszczone w mieście uprzedzają o akcji i powodują, że mieszkańcy Dobrodzienia również zgłaszają się do punktu pobierania krwi. Młodzież zdaje sobie sprawę z potrzeb placówek medycznych i wie, że oddana krew bardzo często pozwala komuś przeżyć.

W listopadzie b. roku naliczyliśmy ponad 40 krwiodawców. Mamy nadzieję, że ta tradycja nie zniknie i liczba oddających krew co roku będzie się zwiększała.

Ewa Piasecka



Poczta dobrodzieńska od 1748 do 1913

W r. 1748 w powiecie lublinieckim otwarto stacje pocztowe w Lublińcu, w Dobrodzieniu i w Woźnikach. Wtenczas władze prowincji znajdowały się we Wrocławiu i główny szlak drogowy w naszym kierunku stamtąd prowadził przez Kluczbork, Olesno, Dobrodzień, Lubliniec i dalej. Trasę Opole – Dobrodzień w razie potrzeby obsługiwali tylko piesi gońcy.

Zasadnicze zmiany zaszły w r. 1816, kiedy to utworzono nową prowincję górnośląską z siedzibą regencji w Opolu. Zaraz też przeprowadzono reorganizację w działaniu poczty, a trasa z Dobrodzienia do Opola zyskała na znaczeniu. W naszym miasteczku powstała znacząca już stacja pocztowa.

Wtenczas przewóz pasażerów, pakietów i listów odbywał się dylizansami czy dwukółowymi kariolkami. Drogi między miastami starano się utrzymać w dobrym stanie, za co odpowiedzialnymi były dwory i gminy, zaś nadzór nad tym sprawowało starostwo.

Do lepszych dróg należały też tzw. drogi skatowe, którymi mniejsi właściciele lub dzierżawcy ziemscy oraz wyżsi urzędnicy jeździli na swą cotygodniową partyjkę karcianą. Ale to tylko jako ciekawostka – przyczynek do poznania ówczesnych zwyczajów.

Jak wiadomo Dobrodzień w r. 1846 nawiedził wielki pożar. Spłonęły wówczas zabudowania gospodarcze poczty, ale chyba jej budynek nie.

Od dnia otwarcia odcinka kolei warszawskiej do Częstochowy gwałtownie zwiększył się ruch z Polski. Dużo podróżnych przejeżdżało stamtąd przez Dobrodzień do Opola, by koleją dojechać do Wrocławia czy Berlina. W listopadzie 1846 r. w niektóre dni musiano dodatkowo uruchomić 10-12 ekstra kursów. Trwało to parę miesięcy, aż do doprowadzenia kolei warszawskiej do Myśłowic, skąd istniało już połączenie z Opolem. Spowodowało to jednak rozbudowę dobrodzieńskiej poczty, którą cztery lata później przemianowano na ekspedycję pocztową II klasy z numerem 561 na stemplu.

Zabiegi Dobrodzienia o zbudowanie drogi bitej do Ozimka, skąd już była takowa gotowa do Opola, zostały uwieńczone w listopadzie 1849 r. Nie poprowadzono jej jednak starym szlakiem przez Ligotę Dobrodzieńską, ale wytyczono ją skrótowo przez Błachów. Naturalnie za jej używanie należało płacić myto.

Jesienią 1848 otwarto ekspedycję pocztową w Koszęcinie. Podobną ekspedycję otwarto w maju 1863 w przemysłowym wówczas Ponoszowie. Nie obsługiwał jej jednak ani Lubliniec, ani Dobrodzień, tylko Olesno. Istniała tam przez 10 lat, bo miejscowość ta po zlikwidowaniu kuźnicy straciła na znaczeniu.

Od 1 stycznia 1871 Dobrodzień miał już urząd pocztowy III klasy. Co prawda już wcześniej, bo 24 stycznia 1858 oddano na całej długości do użytku linię kolejową Tarnowskie Góry – Opole, ale nie przyniosło to istotnych zmian w działaniu tutejszej poczty. Zmiany te nastąpiły

dopiero wraz z otwarciem 26 lipca 1869 linii kolejowej Fosowska – Kluczbork. W pobliskiej Myślinie wybudowano stację kolejową, przez co kursy dylizansowe z Dobrodzienia do Opola stały się zbędne. Za to jednak musiano uruchomić takowe znacznie mniejszym dylizansem z miasta do pociągów osobowych przejeżdżających przez Myślinę.

Podobnie jak w przypadku uruchomienia kolei przechodzącej przez Myślinę, tak przełomem w działaniu poczty dla środka powiatu było przekazanie do użytku 15 listopada 1884 linii kolejowej Tarnowskie Góry – Kluczbork przez Lubliniec i Olesno. Dużo połączeń dylizansowych uległo likwidacji, jednak nie między Dobrodzieniem a Lublińcem. Tu powozy pocztowe nadal obsługiwały pasażerów i agencje pocztowe w Gwoździanach i Pawonkowie. Także do Herb zlikwidowano takowe w dniu 1 stycznia 1892, kiedy to nastąpiło uruchomienie odcinka kolei Lubliniec – Herby. Zaś parę miesięcy po otwarciu linii Lubliniec – Fosowska (10 X 1894) powstała w Pludrach agencja pocztowa.

Ale powróćmy do Dobrodzienia.

Wspomnienia o ostatnim dobrodzieńskim pocztynie.

Kiedy to w lipcu 1869 r. w pobliskiej Myślinie rozległ się gwizd parowozu, Dobrodzieniowi uchyliło się okienko na szeroki świat. Do tego przyczyniła się też ówczesna poczta, uruchamiając dylizansowe połączenie miasta ze stacją kolejową.

„Kto chce jechać pocztą zapłacić musi sześć czeskich na szosie-e-e!” Tak wykrzykiwali i cieszyli się jeszcze przed wiekiem chłopcy i dziewczęta, kiedy to żółty dylizans z napisem „Kaiserliche Post” przy dźwiękach trąbki turkotał po bruku dobrodzieńskiego rynku.

Na przełomie XIX i XX wieku jakże senne i spokojne było położone w zielonym wianku lasów nasze miasteczko. Kto jednak chciał zwiedzić dalsze okolice, musiał za sześćdziesiąt fenigów cesarską pocztą dotrzeć do Myśliny i tam wsiąść do pociągu.

Wspomniany cesarski pojazd mógł wygodnie pomieścić czterech okazałych osobników i codziennie robił trzy kursy pod warunkiem, że byli pasażerowie.

Przy prostym i oszczędnym trybie życia dobrodzieńskich 60 fenigów było już niemal w wydatkiem. Nigdy więc wielkie bogactwo nie napływało do kasy cesarskiej poczty. Do tego jeszcze jeden obrotny Żyd uznał za korzystne zaprowadzić za 50 fen. stałe przejazdy dorożką do pociągów. Kto częściej jeździł z Myśliny do Dobrodzienia, nie powinien był z nim zadierać. Dobrze zapamiętywał kto nie korzystał z jego usług. Mogło się zdarzyć, że pasażer nocnego pociągu, do którego nie przyjeżdżał pocztowy powóz, nie został zabrany przez Żyda. Wówczas długi odcinek drogi z Myśliny do Dobrodzienia prowadził przez las. W ciemną noc czy podczas śnieżnej zimy lub zadymki nie każdy się odważył na pieszą

wędrówkę.

Niejaki Goldowski przez pewien czas próbował z nim konkurować, biorąc za przewóz jednej osoby 30 fenigów. Przy tym chyba nie zarobił na owiec, więc po krótkim okresie zaprzestał jazd.

Zarząd poczty w Dobrodzieniu znajdował się w rękach właściciela gospody „pod Złotym Gołębem” – Horwita.

Dylizans odjeżdżał z Dobrodzienia o 5.00, 8.45 i 17.30. Był pojazdem uprzywilejowanym, więc nie płacił myta drogowego. Jeszcze w r. 1888/89 przystanek był przy gospodzie Mundila w Myślinie, później bliżej stacji u Jaroscha. Tu czekał na ostatni pociąg i wracał do Dobrodzienia około 23. Później to zmieniono. Po nadejściu pociągu wieczorowego zaraz wracał i był w mieście już około 20. Nocny pociąg obsługiwała tylko dorożka.

Jakoś nie zachowało się nazwisko pierwszego kursującego na tym odcinku pocztyniona. Za to dobrze zapamiętano Czybę, który od 1885 r. objął tę czynność. Był to prawdziwy syn Górnego Śląska, do tego oryginał o rubasznym, ale złotym humorze. Nie stronił od dobrych kropli, ale z powodu swej chęci niesienia pomocy był powszechnie szanowany. Przez 28 lat sumiennie pełnił swą służbę tak latem jak i zimą, podczas sztormu, deszczu, śnieżycy czy gołodzi.

Jak tylko na dobrodzieńskim rynku rozbrzmiały dźwięki jego trąbki, podróżny wydłużał krok, by nie przegapić odjazdu. Czasami, kiedy już jechał, otwierały się drzwi któregoś domu i spóźnialski biegał za dylizansem, by wsiąść lub doręczyć pilny list. Usłużny Czyba zawsze zatrzymał konika i czekał. Inaczej jednak postępował kiedy było to młoda dziewczyna. Nie zatrzymywał tylko zwalniał. Już z daleka zginał się, by odebrać list. Jednak – ach! – jego ręka była za krótka. Dziewczę dzielnie więc biegło obok powozu. Przy tym ten szelma tak sprytnie kierował koniem, że mała musiała wpaść w jedną z licznych na rynku czy ulicy kałuż. Nareszcie z uśmiechem odbierał list.

Sygnal trąbki Czyby sześć razy dziennie tak należał do naszego miasta, jak on do dylizansu. Jedno bez drugiego było nie do pomyślenia. A co ta trąbka potrafiła powiedzieć dobrodusznym mieszczanom! pobudzała opieszających, ale też już z daleka oznajmiała nowiny oczekującym. Obowiązkowym nauczycielom starej szkoły zawiadamała o przybyciu srogiego inspektora szkolnego i dawała czas, by się trochę ogarnąć, poprawić opadnięte narekawniki i zaczesać fryzurę. Zaś gorliwych urzędników poczty w kącie rynku przy synagodze bezprzewodowo zawiadamała o przybyciu pana postrata z Opola. A kto poza tym oczekiwał jakiejś wieści, która tylko jego dotyczyła, patrzył

dokończenie na s. 21



Hurtownia Płyt Meblowych

STOLARZ

TEL. KOM. 0 695 170 755

TEL. (034) 353 66 93

& Kędzierzyn - Koźle
& Opole
& Nysa
& Dobrodzień

email: stolarz4@o2.pl, stolarz@stolarz.biz, web: <http://www.stolarz.biz>

We wrześniu tego roku strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrodzieniu wzbogacili się o samochód ratowniczo – gaśniczy zbudowany na bazie Mercedesa 1222. Pojazd przyjechał do miasta stolarzy z Wielkiej Brytanii. Zastąpił mniejszego Mercedesa 608, który został przekazany do jednostki w Rzędowicach. Nowy nabytek służy przede wszystkim do prowadzenia działań podczas likwidacji miejscowych zagrożeń oraz mniejszych pożarów. Pojazd wyposażony jest w zbiornik wody o pojemności 1800 litrów, dwuzakresową autopompę, sprzęt ratownictwa drogowego, piły do drewna, betonu i stali, pompę pływającą, agregat prądowczy z najaśnicami, agregat oddymiający, torbę medyczną z kompletem szyn usztywniających wraz z deską ortopedyczną, sprzęt ochronny dla ratowników oraz w sorbenty do likwidacji substancji ropopochodnych.



Pojazd sfinansowany został ze środków Urzędu Miasta i Gminy w Dobrodzieniu, natomiast w wyposażeniu pojazdu pomogli sponsorzy.

Od 1995 roku jednostka z Dobrodzienia funkcjonuje w strukturach Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego, a oprócz nowego nabytku posiada jeszcze dwa pojazdy ratowniczo – gaśnicze rodzimej produkcji; Stara i

Nowa bryka

Jelcza.

Od 1999 roku strażacy są alarmowani bezpośrednio z oleskiej komendy za pośrednictwem selektywnego wywoływania. Każdy ochotnik dostaje również sms-y z informacją o alarmie. W tym roku jednostka interweniowała już ponad 160 razy, a zdecydowaną większość interwencji stanowiły zdarzenia na drogach. Dlatego nie trzeba było długo przekonywać władz miasta do wyasygnowania środków z miejskiej kasy na zakup samochodu.

Warto również dodać, iż od 2006 roku trwa remont strażnicy. Zostały wymienione 4 bramy garażowe, odnowiono elewację i sufit w garażach, wymieniono instalację elektryczną i okna w mieszkaniu zaadoptowanym na zaplecze socjalne, zainstalowane zostało centralne ogrzewanie. Przed budynkiem została ułożona kostka brukowa. Te wszystkie inwestycje pochłaniają znaczne środki finansowe. Strażacy przede wszystkim jak zawsze mogą liczyć na hojność władz miasta, ale również nie gardzą wsparciem finansowym od sponsorów.

BaCh

12

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



K R E D Y T Y

OFERTA 11 BANKÓW

*możliwość złożenia wniosku telefonicznie
kredyty konsolidacyjne*

Biuro Ozimek

ul. Dzierżona 2c (obok urzędu pracy)

tel. 077 / 46 51 990 tel. kom. 604 977 035

Biuro Olesno

ul. Armii Krajowej 8/2; tel. 034/ 35 09 359

Dożynki gminne 2007

Po letnich miesiącach wyteżonej pracy dla rolników z terenu gminy Dobrodzień przyszedł czas świętowania. Gminne Dożynki 2007 - symboliczne święto plonów odbyło się w dniach 8-9 września w Pludrach.

Uroczystość dożynkowa rozpoczęła się już w sobotę o godz. 14 meczem piłkarskim o puchar sołtysa Pluder oraz pokazami strażackimi. Następnie na scenie pojawiły się: grupa taneczna „Wektor”, zespoły: „DROPS”, „METEOR”, „Pajujó” oraz „Śląskie Trio”. Pierwszy dzień obchodów święta plonów zakończyła zabawa taneczna.

W niedzielę ceremonia Dożynek rozpoczęła się o godz. 12 przemarszem barwnego korowodu ulicami Pluder do kościoła p.w. Św. Antoniego gdzie ks. Ryszard Kręciproch odprawił uroczystą mszę świętą żniwną w intencji rolników

i ich rodzin, w podzięce za szczęśliwe zbiory.

Po zakończonej mszy świętej barwny korowód udał się na plac festynowy, gdzie odbyły się główne obrzędy dożynkowe.

Uroczystego otwarcia dożynek dokonała Burmistrz Dobrodzienia Róża Koźlik, zwracając się w szczególności do rolników i ich rodzin ze słowami podziękowania za trud codziennej pracy na roli. Następnie na ręce Pani Burmistrz przekazany został przez starostów dożynek – państwa Annę Ptok i Damiana Gajdzik, symboliczny chleb dożynkowy.

Ważnym punktem obchodów Święta Plonów były konkursy: • koron i wieńców dożynkowych • najciekawszy pojazd w korowodzie • najefektywniejszy wystrój gospodarstwa

Zaprezentowano 10 koron oraz 7 pojazdów dożynkowych. Zwycięzcami

zostali: 1. w kategorii koron i wieńców dożynkowych: I miejsce zajęło sołectwo Rzędowice, II miejsce sołectwo Kolejka, III miejsce sołectwo Pludry. 2. w kategorii najciekawszy pojazd: I miejsce zajęło sołectwo Pludry, II miejsce zajęło sołectwo Kolejka, III miejsce zajęły sołectwa: Rzędowice oraz Pietraszów. 3. w kategorii najefektywniejszy wystrój posesji wyróżniono trzy gospodarstwa państwa: Skiba, Jelonek oraz Hadyk.

Liczenie zgromadzona publiczność i goście oklaskiwali także odbywające się na estradzie występy artystyczne. Przed publicznością zaprezentowali się: Zespół Pieśni Regionalnej z Dobrodzienia, dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pludrach, Orkiestra Dęta oraz znany z radia i TV zespół „HANUTA”.

Udane ze wszelkich miar święto plonów zakończył występ państwa Płaczków w koncercie „Najpiękniejsze arie operetkowe”, a następnie zabawa ludowa przy muzyce zespołu „Eden”. Całej imprezie towarzyszyły loteria fantowa, wesołe miasteczko oraz stoiska gastronomiczne.

Komitet Organizacyjny dożynek składa gorące podziękowania wszystkim osobom, które były bezpośrednio i pośrednio zaangażowane w organizację uroczystości, a szczególnie pracownikom obsługi i osobom czuwającym nad porządkiem i bezpieczeństwem imprezy. Wyrazy podziękowania skierowane są również do sponsorów, którzy wsparli materialnie i finansowo nasze wspólne święto.

Niech to wspaniałe wydarzenie kulturalne, jakim były Dożynki w Pludrach, pozostawi na długo miłe wspomnienie w naszych sercach.

LA



PO WIZYCIE GOŚCI Z NIEMIEC

W dniach 4.10.2007 - 11.10.2007 w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu gościła niemiecka grupa z zaprzyjaźnionej szkoły Käthe - Kollwitz Schule z Bruchsal (powiat Karlsruhe). Spotkanie partnerskich szkół Dobrodzień - Bruchsal było organizowane po raz osiemnasty. W tym roku było to wyjątkowe, bo jubileuszowe spotkanie, gdyż taka wymiana młodzieży między naszymi szkołami trwa już od 15 lat, a więc od maja 1992 roku przy wsparciu ówczesnego dyrektora szkoły mgr Edwarda Sikory oraz nauczycieli mgr Danuty Bukartyk i mgr Józefy Bakalarczyk.

Spotkania nasze są organizowane co roku (na przemian), chociaż w tym roku kalendarzowym w kwietniu gościliśmy z grupą młodzieży w Bruchsal. Tegoroczny program spotkania przygotowali nauczyciele: mgr Agnieszka Hurnik, mgr Beata Sikora i mgr Lidia Woźniak, przy współpracy z dyrekcją szkoły i oczywiście wspinałą grupą młodzieży klas LO i ZSZ. Celem tego spotkania, jak i poprzednich, było zarówno poznanie tradycji, kultury i zabytków polskich, jak i możliwość nawiązania i zacieśnienia więzi przyjaźni pomiędzy młodzieżą polską i niemiecką. Ważnym celem była też komunikacja językowa pomiędzy uczestnikami programu.

Spotkanie odbyło się zgodnie z zaplanowanym programem. Wszystkie oczekiwania zarówno grupy niemieckiej, jak i polskiej zostały spełnione. Młodzież włączyła się w realizację programu przez zapewnienie ciekawie spędzonego czasu, dobrego samopoczucia i miłej serdecznej atmosfery w domach polskich rodzin. Brała też udział w organizowanych wyjazdach, wycieczkach, imprezach sportowych i spotkaniach.

Zawsze w ostatnim dniu programu odbywa się spotkanie podsumowujące, na którym młodzież wyraża swoje uwagi, swoje zdanie. W tym roku nasze pożegnania odbyło się w Krakowie (skąd grupa niemiecka odlatywała do domu), gdzie zabawa i wspólne śpiewy przy akompaniamencie gitary pokonały wszystkie bariery językowe. Młodzież niemiecka była bardzo zadowolona z pobytu w Polsce, jak i z programu spotkania. Największe wrażenia wywarły wycieczki do Częstochowy, Krakowa, Opola (zabytki kultury, tradycja regionalna) i do Oświęcimia - wszyscy byli bardzo przejęci tym, co mogli zobaczyć na własne oczy (wrażenia przygnębiające). Miłym wspomnieniem dla wszystkich jest akcent sportowy - zorganizowany przez nauczycielkę WF-u mgr Elżbietę Niebylską mecz siatkówki dziewcząt

„Polska - Niemcy” pozostanie na długo w naszej pamięci. „Wygraliśmy to spotkanie 3:0 - mówią dziewczyny kl. 2 LO - ale przecież nie o wygraną chodzi, tylko o dobrą zabawę” a ta naprawdę była przednia!!! (pomimo niegroźnej kontuzji zawodniczki niemieckiej).

Ważnym punktem programu było też spotkanie ze Starostą Oleskim, który wręczył gościom z Niemiec listy pamiątkowe i upominki z okazji 15-lecia naszej współpracy oraz przedstawił historię i tradycję naszego miasta powiatowego.

Każde spotkania przynoszą nowe ciekawsze rozwiązania, spostrzeżenia do dalszej współpracy. Spotkanie to ma duży wpływ na naszą grupę, m.in. mobilizuje uczniów do nauki języka niemieckiego, wskazuje, jak szybko i pięknie zostają zawierane i zacieśniane przyjaźnie między młodymi ludźmi, które nierzadko trwają długie lata. Najlepiej świadczą o tym „łzy pożegnania”, które zawsze towarzyszą

nam na „do widzenia”.

Największym i chyba jedynym mankamentem jest sprawa finansowa, która wymaga od organizatorów umiejętności „wyczarowania” środków - szukania sponsorów - na realizację programu. W większej części program wspierany jest przez organizację: Polsko Niemiecka Współpraca Młodzieży z siedzibą w Warszawie. Niestety kwota, jaką zapewnia ta organizacja jest zbyt skąpa, by w pełni zrealizować zamierzone działania. Miejmy nadzieję, że nasze partnerstwo pokona takie bariery i przetrwa następne dziesiątki lat. Obserwując młodzież, która podchodzi zawsze bardzo odpowiedzialnie i z wielkim zaangażowaniem do opracowania i realizacji programu, jestem tego pewna.

Co do następnego spotkania - ustalono rewizytę naszej grupy w Niemczech na przełomie maja \ czerwca 2008.

Beata Sikora

Zdrowy gimnazjalista

W poniedziałek 10 września miałam przyjemność spotkać się z Rodzicami gimnazjalistów. Jako trzecia, po Pani Dyrektor i Lekarzu specjalście zabrałam głos w bardzo ważnej dla całej społeczności szkolnej sprawie. Naszym celem jest pozyskanie przychylności Rodziców do Projektu szkoły, który umożliwi korzystanie uczniom klas pierwszych z bezpłatnej oferty zajęć na dobrodzieńskiej pływalni. Korzyści jakie płyną z uprawiania sportu są dla wszystkich oczywiste. Już przedszkolaki wiedzą, że „sport to zdrowie”, dlaczego więc doświadczenia ubiegłych lat mówią, że nawet młodzież, która z racji wieku powinna być bardzo aktywna fizycznie niekoniecznie jest zainteresowana zajęciami na pływalni. Powodów jest kilka. Na przykład taki, że nie potrafimy docenić tego, co przychodzi nam łatwo, co jest na „wyciągnięcie ręki”, a tak jest z naszym basenem. Trzeba przyznać przyzwyczailiśmy się do tego, że nie musimy jechać do Opola czy Tarnowskich Gór aby popływać. Czasem, by usprawiedliwić brak dbałości o kondycję fizyczną tłumaczymy się brakiem czasu, ogromem obowiązków, lenistwem czy chorobą. Każdy ma swoje racje.

Dziś pragnę przytoczyć jednak kilka argumentów, które zachęcą, mam nadzieję, młodzież do skorzystania z wyżej wspomnianej oferty szkoły. Pragnę też utwierdzić Rodziców w przekonaniu, że czas ich pociech spędzony na pływaniu nie jest czasem straconym.

Niektórzy z Państwa mają, jak sądzę, obawy, że zajęte zajęciami sportowymi dzieci zaniedbają obowiązki szkolne. Może tak być, jeśli nie pomożemy młodym w planowaniu zajęć i zachowaniu

odpowiednich proporcji: ile czasu poświęcić na domowe obowiązki, ile na sport i rekreację, ile na naukę. Częstość sami, mimo doświadczenia, jakie posiadamy nie potrafimy odpowiednio gospodarować czasem i wpadamy w „szpony stresu”. A wystarczy kartka, ołówek i chwila namysłu, by stworzyć plan zajęć, który uwzględni wszystkie nasze potrzeby i sprawi, że wszystko lub prawie wszystko zdążymy zrobić.

Na przekór tym, którzy niezamarnowany czas uitożsamiają jedynie z nauką, nabywaniem podręcznikowej wiedzy przytaczam słowa Paula E. Dennisona „Ruch zakotwicza myślenie”. W dużym uproszczeniu oznacza to, że uprawiając sport, ruszając się lepiej koncentrujemy uwagę, lepiej myślimy, kojarzymy i zapamiętujemy. Niektórzy ucząc się wiersza chodzą po pokoju, mówiąc wykonują ruchy rękami, ba nawet całym ciałem. Wszelkie formy rehabilitacji i stymulacji intelektualnej dzieci i dorosłych polegają na różnych formach aktywności ruchowej - masaż, ruchy naprzemienne, gimnastyka, hippoterapia itp.

Przypatrzmy się małym dzieciom jak szybko uczą się języka i nowych umiejętności. Dzieje się tak ponieważ są bardzo ruchliwe i dynamiczne. Poprzez ruchy naprzemienne - raczkowanie, bieganie, wspinanie, jazdę na rowerkach stymulują obie swoje półkule mózgowe do intensywnej pracy. Dorosli aktywni ruchowo dłużej pozostają w dobrej kondycji fizycznej i intelektualnej, mają lepszą pamięć i potrafią akceptować zmiany w otoczeniu. Profesor Howard Gardner, twórca teorii „wielorakiej

dokończenie na s. 15

Mamy wspaniałe organy

Stało się! Są wreszcie nasze! Ksiądz proboszcz Alfred Waindok dopiął swego i wpłacił ostatnią ratę. 10.11.2007 roku odbyła się uroczysta Msza święta w intencji wszystkich sponsorów, ofiarodawców oraz tych, którzy ten piękny instrument wykonali. Byli obecni przedstawiciele niemieckiej firmy Orgelbau Lothar Simon und Sohn oraz prof. Piotr Tarliński, który objął patronat merytoryczny nad budową instrumentu z ramienia Komisji Liturgicznej do Spraw Muzyki Sakralnej. Najbardziej niezwykły okazał się jednak artysta, który przyjął zaproszenie by dać koncert organowy i pokazać wspaniałe możliwości naszego nowego instrumentu - Profesor Andrzej Chorościński. Koncertował on niemal we wszystkich krajach Europy, a także w Izraelu, USA, Kanadzie, Korei Południowej, Japonii i... w Dobrodzieniu. Występował w tak renomowanych miejscach jak m. In. Katedra Notce Dame w Paryżu, Sala im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie, Auli im. Pawła VI w Watykanie czy Katedrze św. Patryka w Nowym Jorku... i w kościele św. Marii Magdaleny w Dobrodzieniu... Dokonał licznych nagrań radiowych i telewizyjnych w kraju i za granicą. Nagrał też ponad 20 płyt LP i CD. W roku 2003 płyta CD nagrana w Bazylice w Licheniu otrzymała tytuł „Podwójnej Platynowej Płyty”. Natomiast jego twórczość kompozytorska obejmuje: Koncert na Organy i Orkiestrę, muzykę kameralną, organową, chóralną i filmową komponowaną na zamówienie Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi. Jest również autorem licznych, autorskich transkrypcji utworów orkiestrowych na organy, m. In. utworów A. Vivaldiego, M. Rimskiego – Korsakowa, m. Musorgskiego, B. Smetany.

Znaczące miejsce w działalności Andrzeja Chorościńskiego zajmuje praca pedagogiczna. W roku 1992 otrzymał tytuł naukowy Profesora sztuk muzycznych. Jest profesorem klas organów w warszawskiej i wrocławskiej Akademii Muzycznej. W latach 1987 – 1993 był prorektorem, a w latach 1993 – 1999 sprawował godność rektora Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. W latach 1993 – 2000 był członkiem prezydium AECAM – Stowarzyszenia Rektorów Europejskich Uczelni Muzycznych. Sprawował również godność przewodniczącego Konferencji Rektorów Uczelni Artystycznych w Polsce. Prowadził kursy mistrzowskie w Niemczech, Szwecji, Finlandii, USA, Japonii, Korei Południowej i Izraelu. Był też jurorem konkursów organowych we Francji, Niemczech i Polsce.

Posiada liczne oznaczenia i nagrody, m. in. Zasłużonego Działacza Kultury, Złoty Krzyż Zasługi. Jest honorowym obywatelem miast Jelenia Góra i Kłodzko, przyznanych za zasługi w popularyzowaniu kultury muzycznej na terenie Dolnego Śląska. Jest konsultantem i autorem licznych projektów w zakresie budownictwa organowego w Polsce, Niemczech, Kanadzie i Japonii.

Tej rangi artysta dał dwa koncerty w Dobrodzieniu – 10. 11. 2007 oraz 11.11.2007 w Dzień Niepodległości podczas Mszy

świętej za Ojczyznę. Pierwszego dnia mogliśmy usłyszeć utwory: J. S. Bach - Toccata d moll, Chorał „Wacht aut ruft uns die Simme”, A. Vivaldi - „Wiosna” z cyklu „Cztery pory roku”, F. M. Bartholdy – VI Sonata d moll, L. Boelmann – Suita gotycka (Chorał – Menuet – Modlitwa – Toccata). Natomiast następnego dnia koncert składał się z utworów: Jana Podbielskiego – Preludium, Mikołaja z Krakowa – Preludium – 2 Tańca – Preambulum, Fryderyka Chopina – 2 Preludia e moll, h moll, Nokturn Es dur i Mieczysława Surzyńskiego – Capriccio, Wariacje na temat pieśni „Święty Boże”.

Między utworami wykonywanymi przez prof. A. Chorościńskiego słuchaliśmy recytacji wierszy patriotycznych w wykonaniu uczennic Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu: Sabina Przybyła – Ignacy Krasicki „Hymn do miłości ojczyzny”, Joanna Eichhorn – Aleksander Fredro „Ojczyzna nasza”, Anna Królik – Czesław Miłosz „W mojej ojczyźnie” i Justyna Nawratil – C. K. Norwid „Moja piosnka”.

Na zakończenie Mszy św. piątkowej ksiądz proboszcz opowiedział anegdotę o tym jak zadzwonił do profesora, nie wiedząc z kim tak naprawdę rozmawia, i zapytał czy ten Chorościński ma coś wspólnego z organami... Teraz wszyscy znamy już Profesora i dziękujemy za niezwykle przeżyvia duchowe, których dostarczyła nam jego muzyka. Mamy też nadzieję, że nie był to jego ostatni koncert w Dobrodzieniu.

ADa

Zdrowy gimnazjalista

dokończenie ze s. 14

inteligencji” mówi o istnieniu m.in. inteligencji kinestetyczno-ruchowej, która oznacza dobre wyczucie własnego ciała, umiejętność jego sprawnego wykorzystania w wysoce zróżnicowany sposób, łatwość w manipulowaniu przedmiotami, wrażliwość na bodźce dotykowe, Stymulowanie inteligencji kinestetyczno-ruchowej poprzez: gimnastykę, taniec, zajęcia manualne, uprawianie turystyki i inne formy ruchu pociąga za sobą rozwój innych typów inteligencji, w tym także słownej, matematyczno-logicznej, wizualno-przestrzennej i innych.

Krótko mówiąc prosimy Państwa: zachęcajcie dzieci, by skorzystały ze szkolnej oferty zajęć na pływalni. Niech gimnastyka nie kojarzy im się z przejściem od komputera do telewizora, a „fajnie spędzony czas” nie ograniczy się do „szklanego ekranu”.

Przy okazji informujemy, że od pierwszego października można skorzystać z porad psychologa i pedagoga szkolnego w ramach gimnazjalnego telefonu zaufania oraz Punktu Konsultacyjnego dla Rodziców.

Dyżur psychologa przy telefonie zaufania w poniedziałki w godzinach 18.00-19.00. Dyżur pedagoga 17.00 – 18.00 również w poniedziałek.

Godziny dyżurów w ramach Punktu Konsultacyjnego oraz inne informacje dotyczące pomocy psychologiczno-pedagogicznej w Gimnazjum zamieścimy w kolejnych numerach „Echa Dobrodzienia i Okolic”.

Planujemy m.in. cykl spotkań dla rodziców i nauczycieli poświęcony wychowaniu dzieci i młodzieży. Po spotkaniach będzie możliwość konsultacji z osobą prowadzącą zajęcia i uzyskania bezpłatnej porady.

Psycholog szkolny
Katarzyna Platek

EKSPRESOWA NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA I PISANIA

BIUROTECHNIK - SPAŁEK
UL. EDYTY STEIN 11
42-700 LUBLINIEC

TEL. 0-34 3562371 GSM 0-601094932
e-mail: biuro.technik@poczta.wp.pl
GG: 3516753 SKYPE: BIUROTECHNIK



15

W Ogrodzie Łagodności

Dobrodzień to nie zagłębie poetów, jednak nie przeszkadza to w organizowaniu od dziewięciu już lat Święta Poezji. – Cieszę się, że w tak małej miejscowości znajdują się ludzie, którzy chcą w tej imprezie uczestniczyć – mówi Janusz Orlikowski, prowadzący spotkanie. - Oznacza to, że pomimo zalewu konsumpcji, sprawa ducha jest dla wielu nadal ważna.

W tym roku oprócz charakterystycznych części (przedstawienie sylwetki poety oraz jego najnowszego tomiku, Turniej Jednego Wiersza, rozwiązanie Konkursu Poetyckiego o laur „Kieszeni Urzędu” oraz koncert) wprowadzono novum, które polegało na wyjaśnieniu, czym tak naprawdę jest sztuka poezji. – Sztuka poezji to nie tylko sztuka pisania, ale również sztuka recytacji, interpretacji utworu poetyckiego – mówi Janusz Orlikowski.

– Wiersze można interpretować na wiele sposobów.

Swoje własne interpretacje przedstawiły nam uczennice z ZSP z Praszki oraz Radomir Respondek z Częstochowy, laureat 52 Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego. To właśnie Radomir zaskoczył wszystkich swoją bardzo żywiolową interpretacją. Pomimo młodego wieku potrafił świetnie wczuć się w wybrane przez siebie fragmenty, tak, że gromkie brawa nie miały końca.

W tym roku na Turniej Jednego Wiersza zgłosiły się tylko trzy osoby. Główną nagrodę zdobyła Bogusława Kaczmarek z Praszki, autorka wiersza „Wielkie sprzątanie”. Podczas IX Święta Poezji rozwiązano również konkurs poetycki o laur „Kieszeni Urzędu”. Pierwsze miejsce zdobyła Sabina Murzyn z Zakopanego.

Tegorocznym bohaterem spotkania był Rafał „Jeżyk” Kasprzak oraz jego najnowszy tomik pt. „Raport”. To już trzecia książka tego poety. - Jej droga do wydania była długa i ciernista – wyznaje Autor. – Były już wiersze, było słowo wstępne, pozostała kwestia funduszy. Napisałem 170 listów do różnych firm, które wcześniej finansowały podobne przedsięwzięcia. Na 170 listów, otrzymałem 10 odpowiedzi. W końcu jednak konieczna kwota została zebrana i książka ukazała się.

Święto Poezji zakończył koncert łódzkiego poety i barda Henryka Kazmierczaka. – Nie jestem człowiekiem, który unika imprez – wyznaje. – Imprezy takie jak ta w Dobrodzieniu „zmuszają” mnie do jeszcze większego „spięcia się”, ponieważ przychodzą na nie ludzie, którzy wiedzą, jak się to „robi” oraz po co.

Dominika Gorgosz

Atrybuty Bożego Narodzenia

Choinka to ustrojone drzewko, świerk lub jodła (rzadziej sosna) będące ozdobą w czasie świąt Bożego Narodzenia. Symbolika ozdób choinkowych:

Gwiazda betlejemska, którą umieszczano na szczycie drzewka od ubiegłego wieku, miała pomagać w powrotach do domu z dalekich stron,

Oświetlenie choinki broniło dostępu złym mocom, a także odwrócić miało niezyczliwe spojrzenia ludzi,

Jabłka zawieszane na gałązkach miały zapewnić zdrowie i urodę,

Orzechy zawijane w sreberka nieść miały dobrobyt i siły,

Papierowe łańcuchy wzmacniają rodzinne więzi oraz chronią dom przed kłopotami,

Dzwonki oznaczają dobre nowiny i radosne wydarzenia,

Anioły mają opiekować się domem.

Na wieczną wigilijną przygotowuje się kompot wigilijny z suszonych owoców (głównie śliwek).

Kutia to tradycyjna potrawa kuchni polskiej, białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej. Jest jedną z 12 potraw tradycyjnie wchodzących w skład wieczny wigilijnej. Jada się ją właściwie tylko w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Piernik – twarde ciemnobrązowe ciasto robione z mieszaniny mąki pszennej i żytniej, mleka, jajek, skarmelizowanego cukru, miodu, zapewnia zamożność i dostatek.

Karp - pomaga uzyskać długowieczność.

Maks Ernst odkrywa Amerykę

Pod koniec września w Dobrodzieńskim Ośrodku Kultury i Sportu odbył się wernisaż wystawy prac prof. Stefana Speila pt. „Kolaże graficzne, czyli Maks Ernst odkrywa Amerykę”.

- Podobno moim obowiązkiem jest przedstawić sylwetkę Autora, ale osiągnięcia artystyczne i dydaktyczne Pana Profesora są tak wielkie, że zrobić to bez popełnienia pomyłki, byłoby wprost niemożliwe – tymi słowami rozpoczął wernisaż profesora Stefana Speila, dyrektor Dobrodzieńskiego Ośrodka Kultury i Sportu, Stanisław Górski.

„Max Ernst odkrywa Amerykę” to już druga wystawa tego artysty w DOKiS-ie. Profesor powraca w nasze strony nie tylko dlatego, że stąd pochodzi. – Lubię wernisaże organizowane w Dobrodzieniu – przyznaje Artysta. – Ludzie, którzy przychodzą na nie są bardziej ciekawi tego, co prezentuję. Nie zachowują się grzecznościowo, lecz ten kontakt jest „autentyczny”. W dodatku w Dobrodzieniu jest coś, czego nie spotyka się w galeriach w dużych miastach, mianowicie bogato zastawiony stół.

Wystawa zaprezentowana w Dobrodzieniu, gościła kilka miesięcy wcześniej w Opolu, jednak jak się okazało, od tego czasu powstało kilkanaście nowych prac. - Jestem trochę zaskoczony - mówi Stanisław Kowalczyk, artysta, rzeźbiarz. – Myślałem, że to będzie ta sama wystawa, co w Opolu, gdyż wskazywał na to tytuł. W tych nowych pracach, jest więcej połączeń fotografii z naturalnymi matrycami, które Profesor znajduje w przeróżnych miejscach.

Goście oraz organizatorzy wernisażu zauważyli jeszcze jedną zmianę w twórczości Artysty. - Poprzednie grafiki były w zasadzie czarno – białe – mówi Stanisław Górski. - Występowały przede wszystkim techniki tradycyjne, dlatego kolaże, które teraz prezentuje prof. Speil trochę mnie zaskoczyły. Nie spodziewałem się tylu barw i takich skojarzeń.

Jak sam Stefan Speil przyznaje, jego inspiracją był właśnie Max Ernst. - Te prace stanowią pewnego rodzaju rozmowę z mistrzem, dialog z przeszłością, która jest nadal aktualna - dodaje.

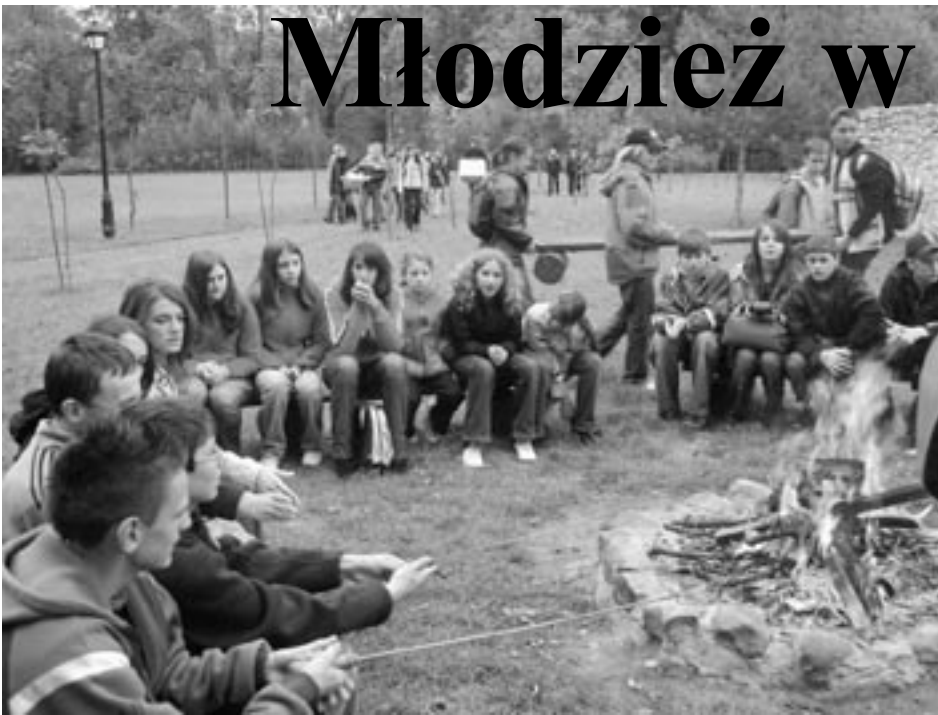
Dominika Gorgosz

16

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



Młodzież w Istebnej



Fundacja Na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Piastun” z Opola, dotowana przez Samorząd Województwa Opolskiego oraz Narodowe Centrum Kultury, przy współpracy z UMiG Dobrodzień, a w szczególności z panią Burmistrz mgr Różą Koźlik, zaprosiła dwudziestoosobową grupę młodzieży z terenu naszej gminy na kolejną edycję warsztatów edukacyjnych „Polska bez uprzedzeń”. Warsztaty odbyły się w Istebnej w dniach 03.10-13.10. Projekt miał na celu integrację młodzieży polskiej z Dobrodzienia i ukraińskiej z Iwano-Frankowska.

Jeszcze w czasie projektu młodzież podsumowała swoje wrażenia. Oto fragmenty tych wypowiedzi:

I. Podczas tych dziesięciu dni, które przeżyliśmy nauczyliśmy się bardzo wiele. Podobają nam się gry, zabawy i zajęcia integracyjne, które prowadzili opiekunowie. Co dzień poznawaliśmy nowe miejsca, zabytki i oczywiście osoby. Pan Darek, jeden z wielu opiekunów, naprawdę umiał rozbawić młodzież. Nie było dnia, w którym ten radosny człowiek nie rozbawił czterdziestu osób, w tym opiekunów. W ukraińskiej grupie były niewiarygodnie piękne dziewczyny! Po dwóch dniach staliśmy się jedną wielką rodziną. Przestał istnieć podział na grupy ukraińską i polską. Świetnie bawiliśmy się podczas dnia ukraińskiego, gdy poznawaliśmy ich kulturę, obyczaje i pyszną kuchnię. Ogólnie było super! Ludzie mieszkający na Ukrainie są równie fascynujący jak Polacy.

II. Gdy już grupa polska i ukraińska dotarły do Istebnej, zaczęły się zajęcia integracyjne. Były to przeróżne gry i zabawy, dzięki którym oba zespoły zapoznały się i polubiły. Tworzyliśmy wymyślane państwa, śpiewaliśmy piosenki w języku ukraińskim i polskim, uczyliśmy się różnych tańców ludowych.

Projekt obejmował również wiele wyjazdów, które wzbogacały naszą wiedzę o Opolszczyźnie i Beskidzie Żywieckim.

Niewątpliwym sukcesem tego projektu była całkowita integracja, pełne porozumienie, przyjaźń, zatarcie się różnic między Polakami i Ukraińcami. Stało się to dzięki

zaangażowaniu opiekunów: p. Moniki, p. Beaty, p. Lesii, p. Ireny oraz p. Darka i p. Krzysztofa - organizatorów.

III. Wydawałoby się tylko 10 dni??? A jednak w tak krótkim czasie można silnie związać się z zupełnie nieznanymi ludźmi.

Nasz pierwszy wspólny dzień polegał na poznaniu swoich imion poprzez gry i zabawy, które przebiegały w niezwykle miłej atmosferze.

Przez kolejne dni warsztatów zwiedzaliśmy pobliskie wsie i miasta, m.in. Koniaków – słynący z wyrobu koronek, Wisłę, w której mieszka najlepszy polski skoczek narciarski – Adam Małysz, czy Gogolin, znany nam z legendy o Karolinie i Karliczku. W Istebnej czas płynął równie ciekawie. Liczne wędrowki po górach pozwalały na podziwianie piękna przyrody, a także zwiedzanie wartościowych miejsc tj. izbę pamięci Jerzego Kukuczki-słynnego alpinisty.

Także w naszym ośrodku nie brakowało wrażeń. Uczyliśmy się rękodzieł ludowych, które sprawiały nam nie lada problem. Odbywały się interesujące gry, zabawy i projekty o charakterze edukacyjnym. Wieczorami spotykaliśmy się na dyskotekach i karaoke, gdzie usłyszeć można było piosenki po polsku, ukraińsku, angielsku.

Miał również miejsce wyjazd do Dobrodzienia, gdzie zwiedziliśmy UMiG Dobrodzień i kościół św. Walentego, o którym opowiedział nam ksiądz wikary Tomasz Struzik. Następnie wybraliśmy się grupą na basen.

Warto wspomnieć o dniu ukraińskim podczas, którego przyrządziliśmy obiad według ich tradycji. Wieczorem odbyła się akademii w wykonaniu naszych ukraińskich przyjaciół.

Było to naprawdę cenne przeżycie, którego chyba nikt z nas nie zapomni. Poprzez wymienienie się adresami mamy nadzieję, na kontynuowanie znajomości, które zdołaliśmy nawiązać.

IV. W ciągu dziesięciu dni zwiedziliśmy wiele pięknych miejsc m.in. Koniaków, w którym byliśmy w galerii koronek, w Wisłę, w Dobrodzieniu, w Ustroniu, gdzie wjechaliśmy wyciągiem na Czantorię.

W każdym dniu odbywały się zajęcia, na których zawsze panowała miła atmosfera. Uczyliśmy się narodowych tańców, regionalnych pieśni. Czas integracji minął bardzo miło i pożytecznie. Bardzo się polubiliśmy, zżyliśmy.

V. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że mogliśmy uczestniczyć w projekcie. Nigdy nie zapomnimy tych dni i naszych ukraińskich przyjaciół.

VI. Początki były trudne i krepujące, lecz już w pierwszym dniu zapanowała miła atmosfera. Wiele dały nam warsztaty i wycieczki. Niesamowite było spotkanie z panią Burmistrz, czuliśmy się bardzo dumni, że mieszkamy w Dobrodzieniu, każdy dostał upominek od naszych lokalnych władz. Naprawdę żal było wyjeżdżać, rozstawać się. Niestety wszystko, co dobre, szybko się kończy.

Najtrudniejszy był powrót. Młodzież stała na parkingu ze łzami w oczach, wzruszenie podziało na wszystkich. Wspólne dziesięć dni: intensywne, pełne wrażeń, serdeczności, przyjaźni sprawiło, że nie można było się rozstać tak po prostu. Uczestnicy ściskali się bez końca. Jeszcze raz zaśpiewali spontanicznie Karolinę i Kalinę (współczesną piosenkę ukraińską, której dobrodzienianie nauczyli się podczas warsztatów).

Zrodziła się silna więź, zrozumienie, zainteresowanie kulturą ludową, tradycjami obu krajów, chęć poszukiwania słowiańskich korzeni.

Budzenie zrozumienia, tolerancji dla innych kultur jest bardzo ważne szczególnie w naszym regionie, gdzie spotykają się nie tylko Polacy i Niemcy.

Ludzie wszędzie są tacy sami, w tym co najważniejsze, tak samo pragną zrozumienia, przyjaźni, radości. Wszędzie tworzy się sztukę, powstają nowe idee. Różny jest tylko sposób, forma, w której to powstaje, a różnice pokazują bogactwo ludzkiej inwencji, piękno człowieczeństwa.

Serdeczne podziękowania w imieniu młodzieży składamy pracownikom UMiG Dobrodzień p. Zofii Ulfig, p. Bogusławie Kryś za zaangażowanie w działania na rzecz projektu i jego finalizację. Dziękujemy również prezesowi fundacji p. Dariuszowi Wąsikowi i koordynatorowi projektu p. Krzysztofowi Pawlakowi.

Uczestnicy projektu: Piotr Witczak, Tomasz Wąsiński, Adam Kazior, Robert Koza, Ewelina Włodarz, Karina Walocha, Aleksandra Kryś, Klaudia Pietrucha, Daria Niemiec, Przemysław Thomann, Mateusz Pruski, Adam Zeler, Magdalena Pzionka, Mateusz Paluszek, Weronika Konieczko, Dawid Pietruszka, Artur Godzik, Wojciech Kamiński, Michał Paluszek, Wojtek Joško.

Opiekunowie: Beata Jasińska, Monika Kryś.

Monika Kryś

Pokłosie III Ogólnopolskiego Konkursu dla Młodzieży Szkół Gimnazjal

*Sabina Murzyn
(Zakopane)*

I nagroda

* * *

Kupiłam książkę,
Na przecenie w sklepie z rzeczami używanymi
Za 2,5 uśmiechów

Usiadłam na ławce w parku
Bo nie przeszkadzają mi śpiewy słowików

I zaczęłam czytać

Tytuł: autorka mi znana
Rozdział 14
Tom pierwszy

Przewróciłam cztery, niewinnie szeleszczące kartki
W poszukiwaniu zdania, wyrazu czy litery

Nic.

Puste strony, nieco przybrudzone śladami życia
Jakiś jeden uśmiech, chyba nawet nieszczerzy
No i tytuł

Słowo jedno, znaczeń wiele

Odłożyłam ją na ławkę
I odeszłam

Ile razy

Ile razy
Promień słońca
Wkradnie się
Do ciebie
Przez zamarznięte
Od nocnych oddechów
Okno

Tyle razy wiedz że cię Kocham

Ile razy
Pies pomacha ogonem
I przyniesie
Kość
Gotowy do zabawy

Tyle razy wiedz że cię Kocham

Ile razy
Przebiśnięg
Wyłoni swoją główkę
Spod białego puchu
I ujrzy
Słońce

Tyle razy wiedz że cię Kocham

Ile razy
Słowik zaśpiewa
Ile razy
Drzewa zaszumią
Ile razy
Kamień spadnie na dno jeziora

Ile razy
Przeczytasz to
I dojdiesz do końca

Tyle razy wiedz że cię Kocham

*Dorota „Timiri” Cyran
(Zabrze)*

II nagroda

Elegia dla trzynastki

*Xaei, córce Kamisy-
Jednej z milionów*

Agnieszko już nie zobaczysz jak to jest
kołysać biodrami i udawać starszą
w nadziei że wpuszczą na dyskotekę
w przykrótkiej mini ściągającej uwagę

lecz bez wątpienia zostałaś sławną Jolu
takie larum godne jest gwiazdy
może zgasłaś za szybko ale poznałaś
gorzki smak ziemi widzianej z bliska

Poetyckiego O Laur „Kieszeni Urzędu” nych i Ponadgimnazjalnych

nie rozstąpiono przed tobą lasu Wiolu
gdy uciekałaś z kraju mordu do życia
zamiast zakorzenieć się w dobrym świecie
powierzyłaś swoją nadzieję śmierci

wiedz że dobry świat wędruje teraz z Tobą
palcem po mapie w ostatniej podróży
na granicach państw zatrzymuje się lekko
umywa dłonie z bitewnego kurzu

zostawiono was Kasiu z przyczyn logicznych
nie uchodzi uchodźcom uciec w ogóle
wasza ociężałość ciążyła im jak głód
pożerający od środka resztki serca

bilet do normalności kosztował zbyt wiele

musisz wybaczyć Maryś musisz wybaczyć

że pogrążeni w żałobie
rzucamy grude
mówimy ecco homo
i nadal patrzymy na siebie

*Katarzyna Wiktoria Polak
(Wieliczka)
III nagroda*

Rosa

O świecie
Miasto oddycha
Głębiej –
W strugach światła
Zdejmuje zausznice
Snu

Trzeszczą
Mokre rękawy
Drzew –
Błyskają fantazyjne farfocle
Pajęczyn

Pająk
Szarpie w rozpacz
Pękatym odwłokiem
Przyklejonym do łyzy –
Porannej srebrnej kropki
Wszędobyłskiej
Rosy

*Radosław Sobotka (Ostrołęka)
wyróżnienie*

Na terapii

wdech wydech wdech
jesteśmy na niebieskiej łące
kwitną maki i pelargonie
mamy ogólny porządek

wokół latają osy
dzieci ganiają motyle
układają kom pozycje z kwiatów
dla babć

dwanaście gwiazd futbolu
ślizga się po kwitnącej łące
próbują zwodem trafić
do starszych serc koleżanek

gdzieniegdzie rosną chwast
współdziela kwiaty na pół
kiedyś ta łąka będzie pustynią
ale na razie nie kraczymy

*Aleksandra Malinowska (Zakopane)
wyróżnienie*

Godziny samotności

Bała się
Spojrzeć na zegar
Odmierzający godziny
Jej nieskończonej
Samotności

Nie chciała
Myśleć o bramie
Miłości zamykającej się
Przed jej twarzą
Płakała
Przy ciszy monotonii
Jej rzeczywistości

Czekała
Na moment zmiany
I uśmiech
Na chwilę
Oderwania się
Gdzie piłaby słodką
Herbatę...

Fundusz Spójności szansą rozbudowy kanalizacji

W 2001r, zanim jeszcze Polska stała się członkiem Unii Europejskiej pojawiła się na Opolszczyźnie koncepcja stworzenia Międzygminnego Związku „Trias Opolski”. Dzięki niemu stworzyły się możliwości występowania o środki finansowe z unijnego funduszu ISPA.

Ówczesny fundusz ISPA finansował duże projekty z zakresu infrastruktury transportowej i ochrony środowiska. Pojedyncze gminy nie miały możliwości samodzielnego występowania o środki finansowe, ponieważ fundusz preferował projekty o wartości co najmniej kilkudziesięciu milionów Euro i liczbie mieszkańców objętych projektem nie mniejszej niż 300 tysięcy. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej utworzony Fundusz Spójności przejął zadania wcześniej finansowane przez Fundusz ISPA.

W I etapie realizacji w latach 2004-2006 miasto Opole oraz kilka sąsiednich gmin zrealizowały część kanalizacji na swoich terenach, a reszta Gmin musiała oczekiwać na realizację w późniejszym terminie.

W międzyczasie nastąpiły zmiany zasad dofinansowania projektów z Funduszu Spójności w wyniku których

jeden duży projekt został podzielony na osiem mniejszych skupionych wokół gmin liczących powyżej 15 000 mieszkańców, bo tylko takie gminy mogą uzyskać dofinansowanie z Funduszu Spójności.

Szansę na uzyskanie dofinansowania zgodnie z nowymi procedurami mają jedynie spółki posiadające własny majątek i możliwość eksploatacji sieci kanalizacyjnych po ich wybudowaniu. Dlatego Gmina Dobrodzień nie posiadająca 15 000 mieszkańców może się starać o dofinansowanie wspólnie z gminą Ozimek która liczy ponad 15.000 mieszkańców i jest 100% właścicielem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka z.o.o. w Antoniewie. W związku z tym Gminy Ozimek i Dobrodzień muszą do końca kwietnia przygotować Studium Wykonalności dla planowanych inwestycji, a następnie złożyć wniosek aplikacyjny. W 2008r rozstrzygnie się o dwie gminy otrzymają dofinansowanie z Funduszu Spójności, ponieważ tylko część projektów złożonych przez Gminy z całej Polski uzyska dofinansowanie.

Gmina Dobrodzień planuje w ramach tego wspólnego projektu wybudować kanalizację sanitarną na terenie:

Osiedla Wieczorka, ul. Powstańców Śl., ul. Kolejowej, ul. Wojska Polskiego, ul. Szemrowickiej w Dobrodzieniu. W okresie lat 2008-2013 planuje się również budowę kanalizacji na terenie wsi Ligota Dobrodzieńska, Warłów i Szemrowice z doprowadzeniem ścieków do oczyszczalni ścieków w Dobrodzieniu. Koszty realizacji wymienionych zadań w okresie programowania na lata 2007-2013 będą ogromne i zamkną się kwotą ok. 25 mln zł, z czego z Funduszu Spójności będzie można uzyskać dofinansowanie w wysokości do 75% kosztów kwalifikowanych, co oznacza, że Gmina będzie musiała ponieść pozostałe 25% kosztów kwalifikowanych i 100% kosztów niekwalifikowanych. Można przyjąć, że realne dofinansowanie wyniesie ok. 50% co spowoduje, że Gmina Dobrodzień będzie musiała wygospodarować w tym okresie z własnych środków kwotę około 12 mln złotych. Powyższe okoliczności powodują, że Gmina Dobrodzień nie może obecnie samodzielnie realizować wymienionych zadań i musi czekać na ostateczne rozstrzygnięcia w sprawie dofinansowania z Funduszu Spójności.

Dariusz Dykta

Poznajemy naszych sąsiadów

Organizatorkami projektu pt. „Poznajemy naszych sąsiadów” były pani Kamila Oktawiec i pani Sylwia Krafczyk. Do jego realizacji zgłosiło się

oraz prezentacje multimedialne na temat regionów Berlina. Byli podzieleni na grupy 2 i 3 osobowe. Projekt przedstawiony został gronu pedagogicznemu i uczniom.

największych centrach handlowych. Potem staliśmy około godziny w długiej kolejce do parlamentu. Było warto! Trzeciego dnia zrobiliśmy sobie trzygodzinny spacer po Berlinie. Przechodziliśmy wzdłuż Muru Berlińskiego i zakończyliśmy spacer przy Bramie Brandenburskiej. Na tym zakończył się nasz wyjazd. Wszyscy wróciliśmy zadowoleni o pełni wrażeń.

Katarzyna Witek II b



30 uczniów. Uczestnicy musieli przez 4 tygodnie spotykać się i tworzyć plakaty

W nagrodę za naszą pracę pojechalśmy na 3-dniową wycieczkę do stolicy Niemiec. Wycieczka odbyła się 25-27 listopada 2007r. Pierwszym punktem zwiedzania był Potsdam. Byliśmy w ogrodzie Sanssouci oraz zwiedzaliśmy miasto. Drugiego dnia dotarliśmy do Berlina. Wjechaliśmy na wieżę telewizyjną i byliśmy w dwóch

Redagują: Janusz Orlikowski (redaktor naczelny), Barbara Orlikowska (sekretarz redakcji), Bernard Gaida, Stanisław Górski, Lidia Kontny, Paweł Mrozek, Ewa Piasecka, Ewald Zajonc. Adres redakcji: 46-380 Dobrodzień, pl. Wolności 1, tel./fax 35-75-100. Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Dobrodzień. Skład komputerowy: „Tak!”. Druk: Drukarnia „SIL-VEG-DRUK” Lubliniec, ul. Niegolewskich 112, 42-700 Lubliniec, tel./fax 356-29-61. Redakcja zastrzega sobie prawo adjustacji tekstów, skrótów, wprowadzenia śródtytułów. Materiały są drukowane bez honorariów i nie podlegają zwrotowi. Redakcja przyjmuje ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia reklamowe – cena wg uzgodnienia ze zleceniodawcą. Ogłoszenia, reklamy w postaci kolorowej wkładki przyjmuje redakcja. Równocześnie redakcja informuje, że nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.

EU Swim Invitational

„Bez pracy nie ma kołaczy” jak głosi przysłowie. I to w tej kolejności. Najpierw praca, najpierw obowiązek, a potem przyjemność. A czym praca doskonalsza, bardziej sumienna i rzetelna tym smakowitsze w finale jawią się kołacze. Większość z nas podjada „gnieciuchy” wstawiając sobie, że to nasza ulubiona potrawa, wielu z nas potrafi stworzyć niezłe smaki. Ale gdy spotkamy się z czymś jeszcze doskonalszym, chętnie umniejszamy jego wartość „... i co ludzie w tym widzą? Czy to rzeczywiście jest aż tak dobre”. Czy nie ma w tym trochę zazdrości?

A na smakowite „kołacze” naprawdę ciężką pracą zasłużyli młodzi pływacy sekcji DOKiS „Vega”. Dwójka z nich, najlepsze zawodniczki opolskiej edycji Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Dzieci, Karolina Maciuch i Olivia Brzezina zostały przez klub nagrodzone startem w zawodach pływackich



EU Swim Invitational w Liege w Belgii.

W zawodach wystartowało 281 zawodników z 14 klubów z USA, Niemiec,

Polski, Słowacji, Węgier i Belgii.

Zawody odbywały się 3 i 4 listopada, ale wyprawatwałaaz5dniwrazzpodziwianiem Berlina i noclegiem tamże. Chociaż zawody były przez trenera przewidziane jako wyróżnienie i nie spodziewał się wysokich wyników, to napływające z Liege wyniki z konkurencji na konkurencję wzmagają w trenerskim sercu niepokój: „czy aby belgijski basen nie był krótszy niż 25 metrów?” Dziewczyny (choć był to pierwszy zagraniczny start



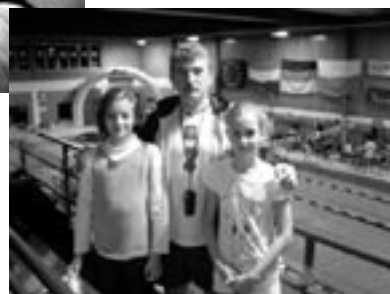
Olivii i drugiej Karoliny) niesamowicie zmobilizowały się i w niewiarogodny sposób poprawiły swoje rekordy

życiowe.

Olivia popłynęła 100 m dowolnym 1:26,36 zajmując 8 miejsce (o 5 sekund lepiej od „życiówki”), a poprawiając o 11! sekund rezultat na 100 m zmiennym, z wynikiem 1:31,43 zajęła 7 miejsce.

Karolina startowała w grupie wiekowej 11-12 latków, a więc walczyć musiała ze starszymi przeciwniczkami. Nie przeszkodziło jej to w wywalczeniu w koronnej konkurencji 200 m stylem

grzbietowym brązowego medalu z wynikiem 2:42,57 s. Wynik ten na chwilę obecną daje Karolinie pierwsze! miejsce w ogólnopolskim rankingu jedenastolatek w tej konkurencji w sezonie 2007/2008. Wystartowała również na 100 m grzbietem (4 m. czas 1:17,99) oraz 200 m st. zmiennym (5 m. 2:53,31). Ale na tym nie koniec jej sukcesów. Wzięła udział w sztafecie dowolnej 4x50 open (bez limitu wiekowego) reprezentującej opolszczyznę u boku Natalii Pawlaczek (obecna rekordzistka Polski 14-latków 100 m



st. dowolnym), Joasi Stawickiej i Asi Kosteckiej zdobywając złoty medal.

Wspaniale. Ale ani Karolina, ani Olivia, ani nawet obie razem nie zjedzą wszystkich „wypasionych” kołaczy oczekujących na ambitnych, odważnych, pracowitych młodych ludzi, nie bojących się stanąć do walki i wygrać. Przyjdzie trenować do sekcji pływackiej DOKiS „Vega” Dobrodzień i jedźcie razem z nimi

plywaczek

foto z witryny www.mkszyw.opole.pl: pływalnia w Liege i nasze zawodniczki z koleżankami i opiekunem z Opola

Pływacki puchar

20 października, pod patronatem pani Burmistrz Dobrodzienia, Róży Koźlik, odbyły się 2 Zawody Pływackie o Puchar Burmistrza Dobrodzienia, a pierwsze w historii naszej pływalni zawody z udziałem ekipy zagranicznej z Ukrainy. Obok zagranicznych gości do Dobrodzienia zawitali zawodnicy z 9 klubów: MMKS Dąbrowa Górnicza, PUKS „Karol” Wadowice, MUKS „Gilus” Gilowice, UKS „Junior” Kluczbork, MKS Gogolin, MMKS Kędzierzyn-Koźle, MMKS Zdzeszowice, MKS „Zryw” Opole i dobrodzieńskiej „Vegi”. Wśród 111 startujących zawodników pojawiły się małe diamenty: mistrz i wicemistrz Polski dziesięciolatek w konkurencjach stylem dowolnym Bartek Katolik z Dąbrowy Górniczej i Karolina

Machaj, finalistka MP Młodzików. Dobrodzień wystawił ekipę nie tylko liczną, ale także silną, z najlepszymi zawodnikami okręgu opolskiego w swoich kategoriach wiekowych. Potwierdza to ranking punktowy za zdobyte miejsca, w którym zwyciężył nasz klub (288 pkt.) przed MMKS Kędzierzyn (250) i Opolem (208). W rankingu medalowym ta kolejność

zabkarzy i delfinistów. Veganie odebrali z rąk Pani Burmistrz 4 puchary (K. Maciuch, W. Strzoda, D. Sówka, J. Prysok), 5 dyplomów za drugie miejsca (R. Nowak, K. Piosek, A. Kowalska, R. Kaczmarek, P. Gorgosz) oraz jeden za trzecie miejsce (P. Max).

W czasie zawodów miejsce miała bardzo miła uroczystość. Karolina Maciuch (przypomnijmy: najlepsza jedenastolatka okręgu opolskiego, wybrana talentem sezonu pływackiego na opolszczyźnie, jedyna z naszego regionu w tym sezonie finalistka Mistrzostw Polski Dzieci 10-11-letnich) odebrała podpisany przez Prezesa Polskiego Związku Pływackiego Krzysztofa Usielskiego dyplom za sukcesy w

KMP, z rąk Pani Burmistrz list gratulacyjny z podziękowaniami za reprezentowanie gminy, a dyrektor DOKiS (tym samym szef sekcji pływackiej) Stanisław Górski, wręczył jej prezent w postaci okularków pływackich.

Statystyki sportowe podają, że jedna osoba na 25 tysięcy osiąga mistrzowski poziom w sporcie. Trener Oleg Pyrog tłumaczy: To nie znaczy, że ta jedna ma talent. W Dobrodzieniu poznałem wiele utalentowanych dzieci. Ale tylko jedna na 25 tysięcy ma tyle siły, odwagi, cierpliwości i wytrwałości aby sprostać wymogom treningu sportowego.

się odwróciła i ze zdobytymi 9 złotymi, 12 srebrnymi i 4 brązowymi medalami zajęliśmy trzecie miejsce. Równie dobrze nasi pływacy wypadli w indywidualnej klasyfikacji końcowej zawodów, do której liczone były starty w trzech konkurencjach w kategorii: kraulistów, grzbiecistów,

Dokończenie na s. 25

Zawody Modeli Pływających

W tym roku odbyły się w Dobrodzieniu VI Regionalne Zawody Modeli Pływających Redukcyjnych i Żaglówek nad Zalewem przy ul. Lublinieckiej.

Mimo niesprzyjającej pogody zawodnicy nie zawiedli, niestety bardzo mało przybyło widzów, ale za pewno winą była deszczowa pogoda.

Nasz klub reprezentowali: Roland

Skarżysku-Kamiennej, gdzie znajdują się ekspozyty z II wojny światowej.

W tym roku nasi modelarze przygotowują się jeszcze na zawody barbórkowe organizowane w Rudzie Śląskiej.

b.b.



Na fotografiach naj młodszy zawodnicy: z lewej Dawid z prawej Dominik.



Paweł i Beniamin wewnątrz samolotu transportowego

Rzepczyk, Mateusz Jończyk,

Paweł Pielok, Beniamin Brylka, Krystian Koza, Robert Koza, Krystian Brylka, a w grupie przedszkolaków Dawid Nowak i Dominik Brylka.

O godz. 17.00 uroczystie zakończono zawody Pani Burmistrz Róża Koźlik wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej Damianem Karpinskim wręczyli najlepszym zawodnikom puchary i dyplomy.

W Skarżysku Kamiennej w dniach 15-16 IX rozegrano na akwenu Rejów Zawody o Puchar Przechodni Lange Naker klas NSS 2007, gdzie uczestniczyło dwóch dobrodzieńskich modelarzy Paweł Pielok modelem Voyager i Beniamin Brylka modelem See-Cret.

Podczas zawodów była okazja zwiedzenia Muzeum im. Orła Białego w



16/09/2007

Ocena modeli



09/09/2007

JESIEŃ „STARTU” W IV LIDZE

Zakończona została runda jesienna sezonu piłkarskiego 2007/2008, która przyniosła naszej drużynie X miejsce. Pod wodzą trenera Ireneusza Sukienika, który pracuje z naszym zespołem już 4,5 roku, zespół zdobył 15 pkt. (3 zwycięstwa, 6 remisów i 6 porażek – bramki 21-26). Ciężko szło nam na naszym stadionie (2 zw., 2 remisy i 4 porażki), ale tu decydowała klasa rywali z czołówki IV ligi; lepiej szło nam chyba na meczach wyjazdowych (1 zw., 4 remisy i 2 porażki). Wbrew niedowiarkom i po słabszym starcie w rundzie jesiennej – niektórzy widzieli naszą drużynę jako kandydata do rychłego spadku, nasza drużyna w swoim debiucie w IV lidze zajmuje miejsce, myślę że nie najgorsze ale adekwatne do aktualnego składu drużyny.

Tu należy przypomnieć co niektórym hurra optymistom, że z drużyny która zdobyła awans odeszło lub chwilowo nie gra 6 zawodników - bramkarze J. Olearczuk, obrońcy: doświadczony J. Szczygiel, D. Serwusiok i D. Kempa (który doszedł do zespołu, a w poł. rundy „zniknął” bez śladu?), pomocnicy i napastnicy: J. Stupiński (kontuzja w poł. rundy), R. Lisurek (studia i wyjazd za granicę), A. Jelonek (kontuzja grał tylko w 3 meczach), B. Nahajowski (wyjazd za granicę). Drużynę uzupełniono nowymi zawodnikami (bramk. R. Ochman i M. Dzikowski, M. Jaruszowiec, P. Kotyś, M. Zalewski, K. Wieloch), którzy weszli do

drużyny i dopiero się zgrywali, a na tym poziomie trochę trzeba czasu i krytycy mieli tu pole do popisu oraz krytyki trenera, zawodników i zarządu. Kontuzje także nie oszczędzały naszej drużyny i mimo szerokiej kadry były kłopoty z rezerwą (np. J. Olearczuk jako rezerwowi na meczu w Namysłowie).

Myślę, że krytycy ci mogą i powinni się wykazać zrobieniem dobrej atmosfery wobec klubu i pozyskiwaniem potencjalnych sponsorów, którzy nie będą szczerzyć grosza na nowych zawodników, ale za tym idą także zwiększone koszty zwrotu za dojazdy i z tego trzeba sobie zdawać sprawę – łatwiej jest krytykować niż pracować. To tyle moich dywagacji nt. gry zespołu.

Chciałbym wszystkim którzy byli i są z drużyną na dobre i na złe podziękować – prawdziwy kibic i działacz jest z drużyną zawsze. Mam nadzieję, że wiosenna edycja rozgrywek w IV lidze będzie udana dla naszej drużyny, z pewnością potrzebne są wzmocnienia (uzupełnienie) składu, a to zależy jakimi środkami będziemy dysponować i czy znajdą się chętni grać praktycznie za darmo w naszej drużynie. Najlepszym strzelcem zespołu został Ł. Romanowski który jesienią zdobył 8 bramek, a jego ostatni gol w Chróścicach był 100 bramką zdobytą dla barw „Startu” w ciągu 4 letniego reprezentowania naszych barw – serdeczne gratulacje.

Kilka słów o drużynach młodzieżo-

wych – mamy je 2: juniorzy i trampkarze prowadzeni i trenowani przez Adama Jelonka przy współpracy K. Kisielewicza i R. Koprka. W tych drużynach nie brakowało tym razem ambicji i mobilizacja cieszy – pokazali chłopcy, że potrafia walczyć – równa walka z czołówką grupy pozwala rokować dobrze na przyszłość, drużyny mają szansę walczyć o jak najlepszą lokatę, a atmosfera w zespole zrobiła się dobra.

Zespół trampkarzy zdobył 13 pkt. (4 zwycięstwa, 1 remis i 3 porażki – bramki 31-13, najlepsi strzelcy R. Szczygiel – 11 bramek i K. Otrzonsek 8.

Juniorzy zdobyli 22 pkt. (7 zwycięstw, 1 remis i 2 porażki – bramki 43-14, najlepsi strzelcy M. Kwolek – 9 bramek, G. Knopik 8 i K. Otrzonsek oraz S. Półtorak po 8).

Bieżące informacje i prawie wszystko o klubie na naszej stronie internetowej – www.startdobrodzien.pl

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wszystkim zawodnikom, trenerom, działaczom, kibicom, sponsorom i właścicielom firm życzymy dużo zdrowia, ciepła, radości i wszelkiej pomyślności dla Waszych rodzin i Waszych pracowników oraz dalszego prężnego rozwoju Waszych firm, co z korzyścią wpłynie na nas wszystkich.

Ze sportowym pozdrowieniem
EWALD ZAJONC
Prezes KS „START”

W dniu 09.11.2007r. została powołana do życia szkoła piłkarska pod nazwą AS Dobrodzień która jest oddziałem szkoły w Lublińcu. Wzorem kolegów z centralnego ośrodka młodzieńcy uczyć się będą sztuki gry w piłkę nożną. Grupa składa się z chłopców rocznika 1997 i młodsi. Zajęcia prowadzone są przez doświadczonego trenera z centralnego ośrodka, w okresie zimowym odbywają się w Hali PSP, natomiast letnim na Stadionie Miejskim również w Dobrodzieniu.

Ośrodek centralny szkoły piłkarskiej jakim jest „AS” Elektrotechnik Lubliniec ma w swojej czteroletniej historii nie lada sukcesy. Na chwilę obecną uczestniczą w rozgrywkach Śląskiej Ligi Młodych Mistrzów pierwszej i na razie jedynej takiej w Polsce. Za sukces grupy można uznać osiągnięcie poziomu umożliwiającego rywalizowanie z najlepszymi w Polsce jak również zagranicą. Szkoła wśród swoich wychowanków ma reprezentanta Polski w swojej grupie wiekowej, który również lideruje w klasyfikacji strzelców w ŚLMM. Młodzi chłopcy wyjeżdżają na obozy oraz turnieje, które uczą ich samodzielności i dobrego wychowania,

Wreszcie jest!

a kontakty z rówieśnikami z zagranicy języka jak również obycia w świecie.

Mamy nadzieję, iż z naszych wychowanków wyszkolimy grono solidnych zawodników, którzy nie tylko zasilą lokalne i krajowe klub, a może i reprezentacje Polski.

Włodarze szkoły zapraszają wszystkich chętnych, do wzięcia udziału w zajęciach prowadzonych przez trenera Adama Mięę. Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej www.asdobrodzien.pl lub u trenera podczas treningu (piątek 15.00 w hali PSP).
MN

HARMONOGRAM ODŚNIEŻANIA miasta i poszczególnych miejscowości na terenie gminy Dobrodzień na okres zimy 2007-2008

Nazwa zakładu pracy	Teren odśnieżania	Nr telefonu
Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Dobrodzieniu	Miasto Dobrodzień. Dodatkowo: ul. Gładysza, Opolska do CPN	35 - 75 - 330 35 - 75 - 534
Goj Adrian 46-380 Dobrodzień, ul. Piastowska 51a	Osiedle Sikorskiego – Dobrodzień, ul. Leśna – do Bąków, Kolonia J. Wiczorka, Spółdzielca, Dworcowa, Kolejowa, Mańki	0604-921-431
Froncek Stefan 46-375 Pludry, ul. Rolna 14	Pludry, Kopina, Piła, Pietraszów, Liszczok	35-37-491
Brommer Bruno 46-375 Bzinica Stara, ul. Główna 34	Bzinica Stara, Bzinica Nowa, Bąki, Kolejka	0695-614-964
Fonfara Henryk 46-380 Zwóz, ul. Bielowcowa 12	Dobrodzień: („Hadasiki”), ul. Lubliniecka, Topolowa, Studzienna, do ujęcia wody; Gostawice, Główny, Zwóz, Rzędowice, Klekotna, Bzłonków, Kocury, Malichów, Warłów	35-75-022 0604-688-676
Lempa Waldemar 46-380 Turza, ul. Kolejowa 2	Turza, Myślińka, Makowczyce	0608-707-158
Rudolf Wiendlocha 46-380 Szemnowice, ul. Grzybowska 3	Szemnowice, ul. Na Makowczyce, droga do Kocur	0601-575-802
P.B.D i M Sp. Z o.o. Świercze, 46-300 Olesno ul. Przemysława 8	Błachów z ul. Opolską do CPN, Cmentarna, Powstańców Śl., ul. Na Habas, Ligota Dobrodzieńska	0691-464-344

24

Echo
DOBRODZIENIA
i Okolic



Walczą o II ligę Pływacki...

Dokończenie ze s. 22

Sezon koszykarskiej III ligi Opolskiej rozpoczął się wcześniej niż zwykle, bo już na początku października br. Nasza drużyna przystąpiła do tegorocznych rozgrywek z wieloma zmianami w porównaniu do ubiegłego sezonu. Przede wszystkim zwiększyły się wymogi uczestnictwa w tej lidze. W związku z unifikacją Polskiej Ligi Koszykówki wszystkie drużyny - od III ligi wzwyż, zobowiązane zostały do uzyskania licencji PZKosz, na którą składa się szereg wymogów. Osobne licencje do końca roku 2007 musi również posiadać każdy zawodnik zgłoszony do rozgrywek. Oczywiście, trzeba dysponować dużo większym budżetem klubowym, niż w latach ubiegłych, więc dziękujemy w tym momencie dobrodzieńskim władzom za poparcie naszych działań i dofinansowanie naszego budżetu.

Ponadto, zgodę na prowadzenie zespołu wyraził doświadczony trener Piotr Foltyn z Częstochowy, mający na koncie kliku wychowanków w reprezentacji Polski, czy też prowadzenie zespołów I i II - ligowych. Drużynę wzmocnili także nowi zawodnicy - Michał Cieśla,

punkty. Poniżej przedstawiam wszystkie rozegrane mecze i tabelę rozgrywek pod koniec I rundy. 1. KS START Dobrodzień-MKS Strzelce Op. 94-48; 2. PIOMAR BTP PIAST Brzeg - KS START Dobrodzień 77-75 (po dogrywce); 3. KS START Dobrodzień - AZS II PO 71-53; 4. KS START Dobrodzień - KS BASKET Głubczyce 104-54 ; 5. KZK Krapkowie - KS START Dobrodzień 73-81; 6. KS START Dobrodzień-AZS PWSZ Nysa 84: 91 (po dogrywce); 7. OKS Olesno-KS START Dobrodzień 88 : 68; 8. KS START Dobrodzień - LZS Harlem 77 Mechnice 99:70

Gorąco zachęcamy do wsparcia naszej drużyny podczas meczów III ligi w hali dobrodzieńskiej Szkoły Podstawowej, o meczach informują plakaty w rynku miasta. Kto nie był jeszcze na meczu, nie wie, jak wspaniała atmosfera panuje na trybunach - Fan-klub drużyny rozbraja przeciwników głośnym dopingiem (bębny, trąbki, tamburyna i megafon), dla kibiców w połowie meczu jest konkurs rzutu do bardzo cenną nagrodą, w grudniu do atrakcji dołączą pokazy taneczne

Po raz pierwszy na dobrodzieńskim basenie zagościli zawodnicy z zagranicy, również pierwszy raz spoza województwa opolskiego. Dobrodzieńscy pływacy dzięki swoim wynikom zaczynają być zauważani w Polsce, a współzawodnictwo z nimi staje się łakomym kąskiem. Nie jest to przypadek. Zaangażowanie trenera Pyroga, często „żelazną” ręką trzymającego zawodników, przekonało większość rodziców, że dyscyplina, sumienność i pracowitość to cechy, które warto wpoić dzieciom, bo są one niezbędne, aby odnosić sukcesy w życiu. Oni przejęli wiele obowiązków opiekuńczych i organizacyjnych usprawniając działalność sekcji. Z drugiej strony ze zrozumieniem przyjmuje potrzeby sekcji dyrektor DOKiS, doceniając rosnące osiągnięcia zawodników. W to równanie wpisuje obecność pani burmistrz, Róży Koźlik, na każdej pływackiej imprezie, gdzie z nieukrywaniem emocjami przeżywa starty i sportową walkę. Tak oto powoli Dobrodzień staje się wysepką ludzi (może na oceanie sportu przez duże „S”) zgodnie współpracujących dla rozwoju jego małych obywateli.

•••

Rozpoczął się cykl zawodów pływackich Wojewódzkiej Ligi Miast Opolszczyzny organizowanych przez Opolski Okręgowy Związek Pływacki. Zawodnicy klasyfikowani są w trzech kategoriach wiekowych: 1995, 1996 oraz 1997 i młodsi. W dwóch rozegranych do dzisiaj turach w Opolu i Kluczborku doskonale, zresztą zgodnie z oczekiwaniami, spisali się nasi zawodnicy. W łącznej klasyfikacji indywidualnej za rozegrane do tej pory konkurencje w poszczególnych grupach wiekowych nasi zawodnicy zajmują następujące miejsca:

1995 dziewczęta - Anna Kowalska 7 m (1314 pkt), to jedyna w klubie zawodniczka z tego rocznika. Reprezentowała ona również nasz klub na Międzwojewódzkich Drużynowych Mistrzostwach Młodzików gdzie w wyścigu na 800 m st. dowolnym zajęła 8 miejsce.

1996 dziewczęta - Karolina Maciuch 1 m. (1485 pkt), Karolina Prochoła 14 m.

1997 i młodsze dziewczęta. To grupa zawodniczek, które systematyczne treningi sportowe rozpoczęły w ubiegłym roku pod okiem trenera Pyroga po przeprowadzonej przez niego powszechnej nauce pływania w szkołach podstawowych. Słuszność takiego systemu szkolenia potwierdzają uzyskiwane wyniki. W pierwszej dziesiątce klasyfikacji znajduje się aż 6 naszych zawodniczek: 1. Asia Kapela, 3. Olivia Brzezina, 4. Martyna Gambuś, 5. Weronika Strzoda, 9. Julia Prysok, 10. Roksana Kaczmarek, a nieco dalej 13. Natalia Koleczek.

1996 chłopcy (w klubie nie ma dwunastolatków): jedyny nasz zawodnik, Andrij Kowalski 8 miejsce.

1997 i młodsi chłopcy: spisują się niewiele gorzej od swoich rówieśników i zajmują 4 miejsce w pierwszej dziesiątce: 1. Radek Nowak, 4. Paweł Gorgosz (rocznik 98), 5. Denis Sówka (również 98), 9. Rafał Kukowka, a na 16 znowu nasz dziewięcioletek Krzysiu Piosek.

Zawodnicy i trener oczekują na dzieci, które po powszechnej nauce pływania dołączą do klubu, ale również tych spoza gminy Dobrodzień. Zachęcamy rodziców do stworzenia dzieciom warunków do uczestnictwa w treningach, ponieważ, jak czytamy w tym numerze "Echa..." w artykule psychologa (*Zdrowy gimnazjalista* s. 14), pływanie to nie tylko zabawa. To również pożyteczna inwestycja w rozwój dziecka.

plywaczek



grający wcześniej w III lidze śląskiej w drużynie AZS WSZ Częstochowa, Maciej Toman, mający za sobą występy w Politechnice Częstochowskiej oraz miejscowi zawodnicy - Dawid Macha i Marek Grabiński. Zespół powoli osiąga dobre wyniki, a za największy sukces w dotychczasowych rozgrywkach uważa się zwycięstwo we własnej hali z głównym faworytem ligi, niepokonanym dotychczas AZS II Politechniką Opolską, różnicą 18

klubowych cheerleaderek. Szkoda przegapić takie widowiska, a jeśli nasi koszykarze awansują do baraży o II ligę (awans uzyskują 2 pierwsze drużyny)...to będzie historyczna chwila, dlatego bądźcie z nami, jeszcze raz zapraszamy!!!

Wszystko o dobrodzieńskiej koszykówce na stronie www.startdobrodzien-kosz.yoyo.pl do odwiedzenia której również serdecznie zapraszamy!

Tomasz Sikora

PO VIII KOLEJCE

1	AZS PWSZ Nysa	8	15	744	590	1,26	7	1
2	Piomar BTP Piast Brzeg	8	14	618	599	1,03	6	2
3	AZS II PO	7	13	601	383	1,57	6	1
4	KS Start Dobrodzień	8	13	676	554	1,22	5	3
5	OKS Olesno	8	12	590	603	0,98	4	4
6	KS II Pogoń Prudnik	7	11	588	559	1,05	4	3
7	MKS Strzelce Op.	7	9	417	596	0,70	2	5
8	KZK Krapkowie	6	8	435	505	0,86	2	4
9	LZS Harlem 77 Mechnice	8	8	602	739	0,81	0	8
10	KS Basket Głubczyce	7	8	461	604	0,76	1	6

NIEZIEMSKA OBSŁUGA



ELEKTROMARKET

DOBRODZIĘŃ, ul. Ks. Gładysza 6

PRASZKA, Pl. Grunwaldzki 2

KALETY, ul. 1-go Maja 10

LUBLINIEC, ul. Karola Miarki 11

ZAWADZKIE, ul. Opolska 26

OLEŚNO, ul. Rynek 16

KOSZĘCIN, ul. Lubliniecka 6

HERBY, ul. Lubliniecka 66

WOŹNIKI, ul. Dworcowa 7

BLACHOWNIA, ul. Sienkiewicza 2

LUBLINIEC, ul. Piłsudskiego 1

LUBLINIEC, ul. Mickiewicza 38

MIASTECZKO ŚL., ul. Rynek 16

ZDZIESZOWICE, ul. Chrobrego 4

OFERUJEMY:

- Duży wybór markowych towarów AGD i RTV
- Konkurencyjne ceny komputerów i notebooków (z możliwością wyboru parametrów przez klienta)
- Atrakcyjne ceny oferowanych przez nas towarów
- Bezpłatny transport towarów do domu klienta
- Miłą i fachową obsługę



**ZAPRASZAMY
DO NASZYCH
SKLEPÓW**



**U NAS JUŻ BYŁ ŚWIĘTY MIKOŁAJ
Z PREZENTAMI...DLA WAS!**

**PRZYJDŹ
SPRAWDŹ
ZOBACZ!!!**

POKRYCIA DACHOWE MATERIAŁY BUDOWLANE



BARTYLA

EDWARD I KRZYSZTOF BARTYLA S.J.

od 1977r.

HURTOWNIA CHODOBA



FILIA KLUCZBORK

Ligota Górna
ul. Gorzowska 10a
tel. 077 417 36 50, fax 077 417 36 51

SIEDZIBA FIRMY

46-275 Chudoba 148
(trasa Olesno-Opole)
tel. 077 413 95 16
fax 077 417 56 41

ZAKŁAD DEKARSKO-BLACHARSKI

46-275 Chudoba 148
tel. 077 413 95 46

HURTOWNIA KLUCZBORK



www.bartyla.pl

POZNAJ NASZĄ KORZYSTNĄ OFERTĘ

- ▣ dachówki betonowe i ceramiczne
- ▣ akcesoria dachowe
- ▣ systemy rynnowe
- ▣ pokrycia bitumiczne
- ▣ okna połaciowe
- ▣ systemy dociepleń
- ▣ blachy dachówkopodobne, trapezowe i płaskie
- ▣ płyty klinkierowe z całym asortymentem kształtek
- ▣ systemy kominkowe
- ▣ pustaki ścienne PORTON
- ▣ cegły klinkierowe

